

REKLAMA



MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA

tel. (89) 721 10 10
www.makdom.pl

OSIEDLE MAGNOLIA II
Już w sprzedaży!



REKLAMA

nr 7 (369) 2024 ISSN 1734-7076

życie

NAKŁAD 20 000

Olsztyna

03.04 – 17.04.2024
WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

KORKUĆ
CZĘŚCI
UŻYWANE
KASACJA
POJAZDÓW

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL

KUPIMY KAŻDE AUTO
TEL. /89/ 511 91 00



**Granty od marszałka
dla klubów sportowych,
sołectwa i KGW Tuławki**

Czytaj str. 14

REKLAMA



glosujob.olsztyn.eu

ZOBACZ ZREALIZOWANE PROJEKTY ▶

JAN-CAR

Stacja Demontażu Pojazdów

KASACJA POJAZDÓW

POMOC DROGOWA

AUTO CZĘŚCI

606 284 174

WARKAŁY 19F
KASACJAOLSZTYN.PL

LOOMBARD.pl



**SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA**

REKLAMA

Zapraszamy osoby z doświadczeniem do aplikowania na stanowisko

specjalisty
do spraw promocji i reklamy

! Atrakcyjne zarobki
Podstawa plus premia
uzależniona od wyników

! Nielimitowany czas pracy
Dla nas liczą się wyniki

Zadzwoń – tel. 505 129 273

PRACA

Pokłócił się z partnerką... ze złości powybił szyby samochodów

Policjanci z Olsztyna zatrzymali mężczyznę podejrzanego o kradzieże z włamaniem i uszkodzenie pięciu samochodów zaparkowanych na olsztyńskich osiedlach. 39-latek tłumaczył, że musiał wyładować frustrację po miłosnym niepowodzeniu.

Funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Przeszczepnością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie uzyskali informacje o uszkodzonych i okradzionych pojazdach zaparkowanych w okolicach centrum miasta i olsztyńskiego Zatorza. Do zdarzeń doszło jednej nocy z 22 na 23 marca 2024 r. Policjanci zabezpieczyli nagrania monitoringów i ustalili tożsamość sprawcy. Zatrzymany 39-latek usłyszał 5 zarzutów dotyczących kradzieży

z włamaniem i uszkodzenia mienia. Przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że pokłócił się ze swoją partnerką, a swój gniew postanowił wyładować na szybach zaparkowanych samochodów. Przedmioty pozostawione w pojazdach miał zabierać „przy okazji”. Zatrzymany ma na swoim koncie wyroki za podobne przestępstwa, przed sądem odpowie jako recydywista. Został objęty policyjnym dozorem.

KMP Olsztyn

REKLAMA



ZAREKLAMUJ SIĘ!

w „Nowym Życiu Olsztyna”

Zadzwoń – Zapytaj

Biuro reklamy: tel. 505 129 273, reklama@zycieolsztyna.pl

Jednośladem bezpiecznie do celu

1 kwietnia br. Policja rozpoczyna kolejną edycję ogólnopolskiej akcji informacyjno-edukacyjnej pn. **JEDNOŚLADEM BEZPIECZNIE DO CELU** skierowaną do kierujących motocyklami, motorowerami, rowerami, a także hulajnogami elektrycznymi. Działania potrwać do 20 czerwca br.

Prowadzona akcja ma na celu przypomnienie i uświadamianie kierującym jednośladami o tym, że są niechronionymi uczestnikami ruchu drogowego oraz o zagrożeniach z tym związanych, jak też promowanie właściwych zachowań wobec innych uczestników ruchu.

Jednośladów na naszych drogach jest coraz więcej. Kierują nimi osoby w różnym

wieku, w tym też niepełnoletnie. Jednak każdy użytkownik tego typu pojazdu powinien mieć na uwadze, że uczestnicząc w wypadku drogowym narażony jest na znaczne niebezpieczeństwo utraty zdrowia, a nawet życia.

Przestrzegajmy zatem przepisów prawa, w szczególności dozwolonej prędkości jazdy oraz zasad pierwszeństwa przejazdu. Nie warto narażać zdrowia

i życia, nie tylko swojego, ale również innych osób, dla kilku chwil emocji.

Niezależnie od tego jakim rodzajem jednoślada się poruszamy, pamiętajmy też o sygnalizowaniu zamiaru zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu. Warto również zadbać o bycie widocznym na drodze. Prawidłowe światła pojazdu i kamizelka odbłaskowa zwiększą nasze bezpieczeństwo.

Do działań na rzecz bezpieczeństwa użytkowników jednośladów przyłączyła się również firma Screen Network S.A. emitując spoty pod hasłem akcji „Jednośladem bezpiecznie do celu” na ekranach LED rozmieszczonych m.in. przy głównych ciągach komunikacyjnych, dworcach, stacjach paliw i centrach handlowych.

KMP Olsztyn

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jaroty”
(dalej Spółdzielnia),
ul. Wańkowicza 9,
10-684 Olsztyn,
NIP 7390203819

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na najem lokali użytkowych w Olsztynie.

Pełna treść ogłoszenia oraz wymagany DRUK OFERTOWY zostały zamieszczone na stronie internetowej Spółdzielni: www.smjaroty.pl

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do 19.04.2024 r. do godz. 8:30.

Otwarcie ofert nastąpi 19.04.2024 r. o godz. 9:00 w siedzibie Spółdzielni.

Podsumowanie rekordowej zbiórki WOŚP

281 879 118 zł, taką kwotę udało się zebrać podczas 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W głównym olsztyńskim sztabie, którego centrum działań była hala Urania, zgromadzono zaś 492 836,45 zł.

Prezes fundacji Jerzy Owskiak przekazał, że 281 mln zł, to kolejny rekord w historii WOŚP. To aż o ponad 38 milionów złotych więcej niż w ubiegłym, również rekordowym, roku.

Główny olsztyński sztab (nr 7261), którego centrum działań była hala Urania (dwa inne były na terenie UWM oraz popularnej „budowlanki”) potwierdził oficjalnie, że w czasie zbiórki zebrał 492 836,45 zł. – Wasza pomoc sprawiła, że wydarzenie

było niezapomniane i przyczyniło się do sukcesu akcji charytatywnej. Dzięki Wam możemy wspólnie czynić dobro dla potrzebujących – napisali przedstawiciele sztabu w mediach społecznościowych. W czasie 32. Finału WOŚP chętni, odwiedzając halę Urania, mogli się bawić w czasie licznych koncertów, w tym zespołu Blenders, a wieczorem tradycyjnie podziwiać „światelko do nieba”. Swoje stoiska mieli tam również m.in. przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie czy 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Nie zabrakło Straży Granicznej i Policji.

Jedną z najważniejszych metod zdobywania wsparcia

były też licytacje. Jak co roku do przedsięwzięcia włączył się prezydent Olsztyna. – Proponuję dwuosobowy karnet na mecze Indykpolu AZS-u rozgrywane w tym sezonie w Uranii. Co więcej, to miejsca w łóżku prezydenckiej – zapraszał Piotr Grzymowicz. Zwycięzcą został pan Piotr Suchecki, który wylicytował karnet za 1575 złotych.

Celem 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy był zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Tegoroczne hasło brzmiało: „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!”

Olsztyn.eu

Życie
Olsztyna

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „INNA PERSPEKTYWA” Ilona Lik

redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;

zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas, Ilona Lik

rysunki: Zbigniew Piszczało;

Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;

(r) – materiał reklamowy lub powierzony, ar- archiwum redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.

DTP: Aleksandra Kędzierzawska, Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Nakład 20 000

Kolejne inwestycje w rozwój Olsztyna i okolicznych gmin

Ponad 73,5 mln euro przekazał samorząd województwa warmińsko-mazurskiego na projekty realizowane na terenie Olsztyna i sąsiadujących z nim gmin.

Porozumienie zawarły gminy z silnego gospodarczo tzw. Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Olsztyna, czyli oprócz stolicy regionu także Barczewo, Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Purda i Stawiguda. Środki na realizację nowych inwestycji będą pochodzić z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027 (FEWiM).

W naszym województwie takie porozumienia planują zawrzeć także gminy zlokalizowane wokół dwóch innych centrów rozwoju, czyli Elbląga i Ełku.

– Takie instrumenty wsparcia przetestowaliśmy już w latach ubiegłych, zdały one egzamin na tyle, że postanowiliśmy podwyższyć skalę ich wsparcia – mówi Marcin Kuchciński, marszałek województwa. – Nasz cel podstawowy się nie zmienia – zrównoważony rozwój całego regionu. Jednak doceniamy rolę trzech największych ośrodków wzrostu w regionie, czyli właśnie



Olsztyna, Elbląga i Ełku, i widzimy efekt synergii ich współpracy z najbliższymi sąsiadami.

Na projekty realizowane na terenie gmin MOF Olsztyna sa-

morząd województwa przekazuje ponad 73,5 mln euro. Pula środków unijnych zostanie uzupełniona pieniędzmi z budżetu państwa w wysokości 1,5 mln euro – przy-

znany regionowi w kontrakcie programowym dla województwa warmińsko-mazurskiego. Skorzysta z nich ponad 235 tys. mieszkańców Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Olsztyna.

Te pieniądze uzupełniają pulę środków w wysokości 48,3 mln euro, przeznaczonych już przez zarząd województwa na realizację trzech projektów strategicznych: inwestycje w ulicę Nowobałtycką w Olsztynie, planetarium w Olsztynie oraz Centrum Dziedzictwa Historii i Kultury Warmii w Gietrzwałdzie.

– Daje to łącznie prawie 122 mln euro do zainwestowania na preferencyjnych warunkach – dodaje Marcin Kuchciński. – Spodziewamy się, że tutejsze samorządy i instytucje będą się ubiegać o fundusze także w regularnych konkursach. Obiecujemy również wsparcie Olsztyna w ubieganiu się o pieniądze europejskie w ramach programu operacyjnego dla Polski Wschodniej.

Obszary, w których planowane jest wsparcie funduszami europejskimi:

– inwestycje w infrastrukturę dla transportu publicznego, tabor, węzły przesiadkowe, infrastrukturę pieszą i rowerową, wdrażanie i rozwój inteligentnych systemów transportowych,

– inwestycje w systemy wodno-kanalizacyjne (przepompownie, oczyszczalnie, stacje uzdatniania wody i inteligentne systemy zarządzania sieciami),

– realizację programów rozwojowych szkół/placówek systemu oświaty prowadzących kształcenie ogólne,

– usługi społeczne, w tym utworzenie regionalnej Strefy Pomocy – Centrum Informacji i Koordynacji Na Rzecz Osób Niesamodzielnych i Ich Rodzin oraz Centrum Pomocy Dzieciom Pokrzywdzonym Prześstępstwem.



Numer **1** do Sejmiku Województwa

Marcin **KUCHCIŃSKI**

marcinkuchcinski.pl

MARCIN KUCHCIŃSKI





Daniel Zadworny



Daniel Szejko



Damian Świniarski



Janusz Józef Jędrzejewski



Andrzej Arbatowski

Dobrzy kandydaci mają najlepszy program dla gminy Dywity

Kreatywni, skuteczni, po prostu dobrzy kandydaci i kandydatki do Rady Gminy Dywity – takich zaprosił do współpracy Daniel Zadworny, obecny wójt i kandydat na wójta na kadencję 2024-2029. I choć sam nie ma kontrkandydatów, to wspólnie ze swoją drużyną stworzył ambitny program, którego głównym celem jest wysoka jakość życia.

Daniel Zadworny, obecny wójt gminy Dywity i jedyny kandydat na wójta na kadencję 2024-2029 wspólnie ze sprawdzonymi kandydatami na radnych stworzył ambitny program obejmujący 6 obszarów tematycznych: infrastrukturę techniczną, infrastrukturę społeczną, kwalifikacje rynku pracy, dobry klimat gospodarczy, zadbane środowisko, naszą tożsamość i aktywizację społeczną. Zadania z dwóch pierwszych obszarów zostały już przedstawione w jednym z poprzednich artykułów. Warto pokazać najciekawsze projekty z pozostałych 4 obszarów tematycznych. W dziale aktywizacja społeczna wyróżniają się m.in. utworzenie dziennego domu seniora, wdrożenie aplikacji „Asystent Mieszkańca” i szybki kontakt z urzędem oraz zgłaszanie problemów w infrastrukturze komunalnej. W dziale dobry klimat gospodarczy można wymienić powołanie Gminnej Rady Biznesu, promocję przedsiębiorców i ich działalności, dalszy rozwój terenów inwestycyjnych, zwolnienia podatkowe. W dziale zadbane środowisko warto wyróżnić budowę stacji ładowania aut elektrycznych, gminny projekt ekologicznych źródeł ciepła w indywidualnej zabudowie mieszkaniowej – pozyskanie środków zewnętrznych na zainstalowanie ekologicznych źródeł ciepła, a także kwieciste łąki i miododajne aleje w ramach ścieżek pieszo-rowerowych. W obszarze nasza tożsamość powołanie Młodzieżowej Rady Gminy Dywity, kontynuacja Święta Warmińskiego Piwowara i maratonu Warnija Szlakami Warmii oraz zadbanie o kapliczki warmińskie.

Więcej o szczegółach programu przeczytacie Państwo na stronie internetowej: www.danielzadworny.pl. Teraz przedstawimy programy wybranych kandydatów do Rady Gminy Dywity.

Daniel Szejko, kandydat z Okręgu nr 5 obejmującego sołectwo Ługwałd.

Ma 40 lat i mieszka w Ługwałdzie od urodzenia wraz z rodziną. Obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą. Z wykształcenia jest technikiem żywienia, ciastkarzem-cukiernikiem. Jest członkiem Rady Sołeckiej od trzech kadencji, a także Grupy Odnowy Wsi i Stowarzyszenia Ługwałd. Jako członek Rady Sołeckiej z pasją i zaangażowaniem zajmował się realizacją wielu projektów, które są widoczne w naszej miejscowości. Niektórych z nich był również pomysłodawcą. Dwukrotnie uczestniczył w warsztatach „Grupy Odnowy Wsi” organizowanych przez Urząd Marszałkowski, na których zdobył przydatne doświadczenie.

Program wyborczy 2024-2029:

1. Dopilnowanie realizacji budowy chodnika od Dywit do centrum Ługwałdu.
2. Poprawa stanu drogi asfaltowej, dróg szutrowych oraz ich bezpieczeństwa.
3. Otwartość na potrzeby mieszkańców.
4. Dogłębne odśnieżanie dróg.
5. Integracja mieszkańców poprzez różne spotkania, zajęcia itp.
6. Uzupełnienie oświetlenia.
7. Wykonanie chodnika od centrum wsi w kierunku DK51.

Damian Świniarski, kandydat z Okręgu nr 11 obejmującego: część sołectwa Kieźliny: (Kieźliny, ulice: Ks. Wojciecha Zinka, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ks. Jakuba Jagalły numery parzyste od 2 do 40, Leopolda Staffa, Pawła Sowy, Tadeusza Rózewicza, Zbigniewa Herberta, Zofii Kossak-Szczuckiej).

Ma 51 lat. Z wykształcenia politolog w kierunkach „Integracja

europeska” oraz „Rozwiązywanie konfliktów politycznych i społecznych”. Aktualnie od 2 lat jest emerytowanym oficerem Policji. Całe życie zawodowe spędził w ponad 29-cio letniej służbie na rzecz utrzymania porządku i bezpieczeństwa społeczeństwa. Z Kieźlinami jest związany od dziecka. Tutaj chodził do przedszkola i tu jako młodzik udzielał się w OSP. Bolączki Kieźlin są mu doskonale znane i w swoim działaniu stara się korzystnie wpływać na zmiany, tak potrzebne tej wsi. Przez dwie kadencje był członkiem Rady Sołeckiej, a obecnie pełni funkcję sołtysa sołectwa Kieźliny.

Program wyborczy 2024-2029:

1. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej do Cmentarza Komunalnego i dalej do DK nr 51.
2. Budowa świetlicy wiejskiej na terenie przyległym do Orlika.
3. Poprawa estetyki wsi – głównymi celami będzie rekultywacja stawu w centrum miejscowości i przyległego terenu oraz zagospodarowanie terenu plaży przy rzece Wadąg.
4. Budowa dróg osiedlowych przy ulicach Leopolda Staffa i Ks. Jakuba Jagalły, opracowanie dokumentacji i projektów na inne drogi.
5. Aktywizacja i integracja społeczna mieszkańców podczas wspólnych wydarzeń.

Janusz Józef Jędrzejewski, kandydat z Okręgu nr 3 obejmującego sołectwa: Wadąg i Zalbki (Myki, Zalbki, Szypry).

Ma 63 lata. Urodził się na Śląsku. Mieszka z rodziną od 23 lat w Wadągu. Obecnie pełni funkcję sołtysa sołectwa Wadąg oraz radnego gminy Dywity. Cechuje go samodzielność w działaniu, umiejętność współpracy w zespole, zaangażowanie, uczciwość, solidność i efektywność.

Najważniejsze wspólne osiągnięcia kadencji 2018-2024:

1. Budowa Sołeckiego Placu Zabaw z elementami siłowni zewnętrznej i monitoringu.
2. Budowa chodnika łączącego przystanek MPK przy drodze powiatowej 1449N z ul. Leśmiana na Osiedle Wadąg.
3. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej wraz z remontem nawierzchni drogi powiatowej 1449N, budową oświetlenia na odcinku Wadąg-Słupy I etap.
4. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej wraz z remontem nawierzchni i budowy oświetlenia drogi gminnej z Wadąga do Olsztyna – ul. Wiosenna przez Myki i Zalbki.
5. Budowa kolektora ściekowego w Mykach.
6. Budowa nowego wodociągu z Myk do Wadąga.

Program wyborczy 2024-2029:

1. Kontynuacja budowy ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze powiatowej 1449N z Wadąga do Słup.
2. Remont drogi gminnej na Starym Wadągu.
3. Kontynuacja budowy ulic na Osiedlu Wadąg, realizacja etapami: ulice J. Kochanowskiego, A. Mickiewicza, Z. Krasieńskiego i S. Lema.
4. Budowa ulic wraz z oświetleniem na osiedlu w Mykach (etapami) oraz w Zalbkach i Szyprach.
5. Inwestycje wspólne z miastem Olsztyn: budowa chodnika z oświetleniem łączącego pętlę autobusową „Ogrody” z Wadągiem – ok. 350 metrów.

Andrzej Arbatowski, kandydat z Okręgu nr 14 obejmującego część sołectwa Różnowo: (Różnowo nr od 1 do 46, 46a, 46b, 46e, 46f, 46G, 62e, 66a, 66d, 66e, 66f, 66g, 66H, od 67 do 91, 92a, 92b, 249, od 300 do 399, od 766 do 780, od 800 do 840).

Ma 50 lat i od urodzenia jest mieszkańcem gminy Dywity, a od 30 lat mieszka w Różnowie. Jest żonaty, ma dwie dorosłe córki i dwoje wnuków. Poprzednie dwie kadencje był członkiem Rady Sołeckiej i aktywnie udzielał się w lokalnych inicjatywach społecznych. Jest związany z klubem piłkarskim LKS Różnowo – kiedyś jako zawodnik, dziś jako działacz sportowy. Od ponad 30 lat pracuje w branży telekomunikacyjnej. Zdecydował się kandydować na radnego, ponieważ chce wykorzystać swoje doświadczenie życiowe i zawodowe do efektywnego i dynamicznego działania naszego samorządu. Chce wspierać i promować stowarzyszenia i wspólnoty mieszkańców, które działają dla dobra lokalnej społeczności. Lubi kontakt z ludźmi, jest otwarty i pełen pozytywnej energii. Potrafi współpracować z różnymi środowiskami i zawsze dąży do realizacji zadeklarowanych zadań.

Program wyborczy 2024-2029:

1. Dokończenie zagospodarowania terenu wokół świetlicy wiejskiej w Różnowie wraz z budową parkingu.
2. Dokonanie zmiany nawierzchni drogi gminnej na odcinku od drogi Różnowo-Dąbrówka Wielka do wjazdu na teren świetlicy na nawierzchnię twardą (polbruk, asfalt).
3. Wsparcie mieszkańców w umożliwieniu korzystania z szerokopasmowego Internetu.
4. Modernizacja drogi gminnej Różnowo-Dągi.
5. Modernizacja drogi powiatowej Różnowo-Rozgity.
6. Rozbudowa sieci gazowej w obszarach mieszkalnych jeszcze nie zasilonych.
7. Budowa oświetlenia na odcinku Różnowo wieś-DPS z odgałęzieniem w kierunku miejscowości Rozgity do wysokości adresu Różnowo 71.

Olsztyn 2030 – jaki będzie?

Olsztyn wybiera prezidenta po raz pierwszy od dawna, bez patrzenia na walkę dwóch sił dominujących debatę publiczną. Kandydaci spotykają się z mieszkańcami, piszą szczegółowe programy i stawiają na wizję przyszłości Olsztyna jak nigdy dotąd. Poznajcie najlepiej skonstruowaną i skonsultowaną propozycję dla miasta!

Nazywam się Bartosz Grucela, urodziłem się w Olsztynie i mieszkam tu całe życie, tutaj założyłem rodzinę i wychowuję córkę. Kandyduję na prezidenta Olsztyna, bo chcę, żeby to miasto stało się lepszym miejscem do życia. Chcę odważnej, ambitnej polityki miejskiej, budowy mieszkań, inwestycji w transport i w zieloną energię.

Silny głos mieszkańców!

Mam dość sporów pomiędzy tymi samymi, dobrze znanymi politykami, którzy od lat kłócą się o władzę w mieście. Przed nami nowe otwarcie, nowe możliwości – po 15 latach czas wreszcie odłożyć kłótnie na półkę i poważnie porozmawiać o tym, czego chcą ludzie. Głos mieszkańców jest dla mnie bardzo ważny. Dlatego po wyborach zapewnię, że każdy będzie mógł się wypowiedzieć na radzie miasta, ułatwię też składanie uchwał obywatelskich. To olsztynianie



i olsztynianki najlepiej wiedzą, co jest ważne – chcę, żebyśmy mogli o tym wspólnie decydować.

Olsztyn buduje mieszkania!

Jako prezydent miasta będę budować mieszkania na wynajem. Tylko aktywna polityka miasta może zatrzymać wzrost cen. W ciągu

pierwszej kadencji planuję wybudować 500 nowych miejskich mieszkań na wynajem, z umiarkowanym, regulowanym czynszem. Takim, na który stać pracujących olsztynian i olsztynianki. Mieszkania powstaną na Pieczewie na Osiedlu Kobiet – wśród zieleni miejskiej, z dostępem do żłobków, szkół czy sklepów spożywczych.

Tanie bilety i lepszy transport!

Czas postawić na transport publiczny! Transport musi być wygodny i tani – wprowadzę bilety 15-minutowe za 2 zł. Wróci też rower miejski – wiem, że nie ja jeden za nim tęsknię. W końcu uruchomię Aglomeracyjną Kolej Miejską – łączącą Jonkowo/Gutkowo z centrum miasta. Zieloną, taną, bezpieczną alternatywę dla problemów komunikacyjnych miasta. Czas także na nową przeprawę na Zatorze!

Olsztyńska Elektrownia Słoneczna!

Wierzę, że czysta energia może się opłacać ludziom. Dlatego na dachach wszystkich budynków miejskich, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych założymy panele słoneczne. Mieszkańcy tych budynków będą płacić nawet połowę mniej za prąd, a Olsztyn będzie liderem transformacji energetycznej. Środki na tę inwestycję można pozyskać z Unii Europejskiej.

Olsztyn – dobry pracodawca!

Miasto zatrudnia tysiące ludzi – i niestety bardzo słabo im płaci. Podniesimy pensje pracownikom samorządowym. Żeby mieć przyjazną szkołę, profesjonalny urząd, ciekawą kulturę w mieście, trzeba zapłacić ludziom, którzy w nich pracują. Zakończę spór płacowy w ratuszu i przygotuję transparentną politykę wynagrodzeń.

Nowe centrum Olsztyna!

Najwyższy czas pozbyć się z centrum aresztu śledczego. Budynek wykorzystamy do stworzenia nowego centrum miejskiego. Znajdzie się w nim miejsce dla muzeum historii Olsztyna (nasze miasto skończyło 670 lat!), przestrzeń dla kultury i sztuki oraz po prostu miejsce spotkań dla mieszkańców. Pozbędziemy się też wszechobecnych, brzydkich reklam i wprowadzę uchwałę krajobrazową.

Prosimy o wasz głos 7 kwietnia. Razem zmienimy miasto na dobre nie do poznania!

LEWICA razem

BARTOSZ GRUCELA

na Prezidenta Olsztyna
Kandydat do Rady Miasta | nr 1 w okręgu 4

DZIEŃ DOBRY OLSZTYN!

MATERIAŁ KKW LEWICA



Różnie ludzie reagują na bzdurne przepisy, wysokie opłaty, czy utrudnienia, których nie powinno być. Z niektórymi sytuacjami się po prostu godzą i brną w niemożliwość. Tak jest na przykład z wysokimi opłatami za ogrzewanie mieszkań. Nawet wtedy, kiedy ktoś lubiący chłód przykręci kaloryfery, też musi płacić za ogrzewanie, bo jak tłumaczą administratorzy, korzysta z ciepła od sąsiadów. Prawda, że to paranoja?



Dotknąłeś, Jacku, ciekawego tematu. Skąd się biorą wysokie opłaty za ogrzewanie mieszkań, kiedy nawet przykręci się kaloryfery? Zwłaszcza, że od dobrych kilku lat montowane są na grzejnikach podzielniki. Służą one do podziału kosztów ciepła pomiędzy wszystkich lokatorów budynku. Powinno się płacić za taką ilość ciepła, która została wykorzystana. W praktyce okazuje się, że to właśnie podzielniki stały się głównymi winowajcami zawyżonych rachunków. Potwierdza to nawet Główny Urząd Miar, twierdząc, że podzielniki nie są żadnymi przyrządami pomiarowymi.

Śmieciowy protest Wszystko kosztuje

Kupuję mieszkanie, czyli jestem jego właścicielem i mogę niby robić w nim co chcę, ale to nieprawda. Chłodu nie mogę mieć, bo sąsiad mieszka prawie w piekarniku i ciepło promieniuje do wszystkich lokali. Jemu wolno, nam morsom niestety nie. Musimy płacić, chociaż nie grzejemy. Nago we własnym domu nie mogę chodzić, bo sąsiad w sąsiednim bloku ma lornetkę, przez którą niby ogląda ptaszki, a zagląda do mieszkań, a potem donosi, że lokatorzy sięją zgorzenie. Początkowo myślałem, że tylko paradowanie w stroju Adama na balkonie jest zakazane, ale nie! Okazało się, że w mieszkaniu, naprzeciwko okna sąsiada, też nie wolno. W takich wypadkach nic nie możemy zrobić. Pozostaje tylko zmiana mieszkania.

Inna sytuacja i teoretycznie protestować nie można, to ryczałt za gaz w spółdzielniach. Opłata nieduża i używamy gazu ile chcemy. Dobromirki to nawet mają specjalne piecyki do ogrzewania. Wszyscy lokatorzy mieszkań spółdzielczych cieszą się, ale co mają mówić ci, którzy mają liczniki? Ci płaczą i płacą. Spółdzielnia ma zbiorczy licznik i jak zużycie jest ogromne to prawdopodobnie rozpisuje na wszystkich lokatorów, ukrywając nadpłatę w innych opłatach eksploatacyjnych. Czyli jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

Lepiej mają rolnicy, bo mogą protestować, że im się nie opłaca produkcja, blokując ulice, a jak mają protestować ci, którzy oszczędzają wodę, a ona z dnia na dzień ma wyższą cenę? Mają wodę w mieszkaniu to muszą płacić. Nic nie daje oszczędzanie, no chyba, że zablokują dojazd do siedziby przedsiębiorstwa, ale raczej do tego nie dojdzie. Ludzie będą płakać i płacić.

Ale ostatnio nasiliły się nowego rodzaju protesty, prawdopodobnie związane z zużyciem wody. W tym momencie mój adwersarz Andrzej się zdziwił. A jak można nazwać zja-

wisko wyrzucania śmieci do parków, na mokradła, do rzek czy jezior, jak również pozostawiania ich przy polnych drogach? Myślę, że jest to protest przeciwko wysokim opłatom za wodę i związane z tym opłaty za wywóz śmieci. Za wszystko trzeba płacić, a szczególnie, gdy mamy odpady nienormatywne. Utylizacja ich jest droga. Kiedyś płaciło się za wywóz i śmieciarze zabierali wszystko, teraz niestety tylko tyle o ile, a za resztę trzeba płacić i to sporo. Więc w ramach protestu przeciwko złej organizacji odbioru odpadów wyrzucane są one gdzie popadnie, a służby czy ludzie w czynnie społecznym posprzątają. A co mi tam! Niech żyją protesty!

Jacek Panas

Większości spółdzielni mieszkaniowych rozlicza się koszty centralnego ogrzewania w bloku, ustalając koszty stałe i zmienne. Koszty te nie mają nic wspólnego z rachunkami wystawianymi przez ciepłownię. Są to pewne proporcje, które służą do rozliczenia poszczególnych mieszkań. Stosunek kosztów stałych i zmiennych często przekracza 50:50, a zdarza się, że wynosi 30:70.

Według podzielników rozlicza się właśnie koszty zmienne. Kiedy ktoś zakręci całkowicie kaloryfery i nie wykazuje zużycia, to nie partycypuje w pokryciu tych kosztów. Jest jednak ogrzewany ciepłem pochodzącym z innych mieszkań. Największymi szczęśliwcami są lokatorzy mieszkań poło-

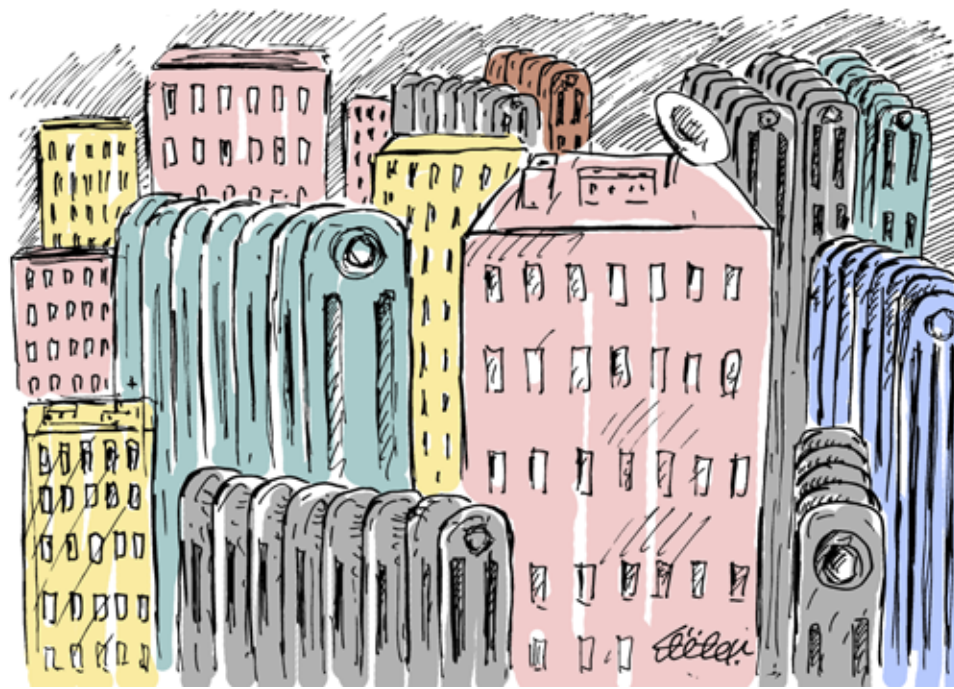
Wyrzucanie śmieci do lasu lub zostawianie ich przy drogach jest oczywiście naganne, ale i nagminne. Często też można spotkać przepełnione śmietniki na leśnych parkingach. Stosowane kary widocznie skutecznie nie odstrasżają.

Pozwól, Jacku, że opowiem o pewnej sytuacji, która mi się niedawno przytrafiła. Jestem szczęśliwym posiadaczem działki rekreacyjno-ogrodniczej, położonej poza Olsztynem. Kiedy ją kupiłem, był to kawałek ziemi bez żadnej roślinności, sama trawa. Zrobiłem nasadzenia: krzewy, rośliny ozdobne oraz tuje. Przez wiele lat patrzyłem jak to wszystko rośnie. Szczególnie czekałem na to, aż urosną tuje, które odgradzą mnie od alejki, dając poczucie intymności. Tak sobie rosły i rosły, aż urosły do wysokości ok. 3 metrów. Wtedy okazało się, że zgodnie z regulaminem nie mogą być wyższe niż 2 metry. Dlaczego akurat taka wysokość, skoro moje tuje nie graniczą z działkami innych sąsiadów? Ktoś to kiedyś wymyślił, być może po to, aby można było podglądać co się dzieje na sąsiedniej działce. Kto przychodzi, co robi, co je i co pije. Taki sąsiedzki monitoring, bez którego niektórzy nie potrafią żyć. Z regulaminem się jednak nie dyskutuje. Mus to mus.

Przycięcie tuj to nie problem, ale co zrobić z obcięzonymi końcówkami. Spalić ich nie można, bo grozi za to kara finansowa w wysokości 500 zł. Najlepiej wywieźć na jakieś składowisko odpadów. Zadzwoeniłem do gminy, prosząc o wskazanie takiego miejsca, ponieważ działka znajduje się na ich terenie. Okazało się to niemożliwe, ponieważ jestem zameldowany w Olsztynie. W Olsztynie też nie mogę tego załatwić, bo działka leży poza miastem. Zamknięte koło.

Sąsiad podpowiedział mi pewne rozwiązanie tego problemu. Zadzwoeniłem do fachowca, który zajmuje się wycinką drzew i krzewów. Za przycięcie 40 tuj i wywiezienie odpadów zażyczył sobie 1000 zł. Gdybym te gałęzie spalił, zapłaciłbym mandat w wysokości 500 zł. Wszystko kosztuje, ale w tym przypadku jest czysty zysk.

Andrzej Zb. Brzozowski



Rys. Zbigniew Piszczałko

zonych w środku budynku. Okazuje się, że ciepło jest przekazywane także przez ściany, więc jeżeli mamy sąsiadów, którzy korzystają z ogrzewania... nie musimy włączać termoobiegu. Jedni płacą, a inni korzystają. Skąd to wszystko wiem? Pogrzebałem trochę w Internecie.



Pieczywo z Naszej Piekarni...

Intermarché
Supermarket z własną wędzarnią poleca najlepsze wędliny oraz świeże mięsa z naszego rozbioru
Olsztyn ul. Dorantta 20, os. Tęczowy Las.
Zapraszamy w godzinach 7-21 (nd. 10-18)

Świeżo i tanio!

Łukasz Łukaszewski: „Czas zainwestować w osiedla!”

Ostatnie lata to czas bardzo intensywnego rozwoju Olsztyna. Tylko w ciągu minionej kadencji władze Olsztyna wybudowały od zera drugą linię tramwajową wraz z remontami dróg i wyremontowały (a w zasadzie zbudowały prawie od nowa) halę Urania. — Czas do inwestowania był trudny. Najpierw musieliśmy radzić sobie z wszystkimi ograniczeniami związanymi z pandemią, a później zaskoczyła nas wojna w Ukrainie, a co za nią idzie — problemy z dostępnością materiałów, pracowników i wysoka inflacja — zauważa radny Łukasz Łukaszewski z Koalicji Obywatelskiej. — Teraz przed Olsztynem stoją nowe wyzwania, które w dużej mierze są związane z odblokowanymi pieniędzmi z KPO oraz nową perspektywą unijną. Olsztyn nie może przegapić żadnej szansy na rozwój, więc zamierzamy walczyć o każdą złotówkę i każde euro, które możemy pozyskać. Wiemy jak to robić, co już wielokrotnie udowodniliśmy — zauważa radny Łukasz Łukaszewski.

Koalicja Obywatelska z szefem klubu radnych Łukaszem Łukaszewskim na czele zapowiada, że najbliższa kadencja upłynie pod znakiem inwestycji w osiedla. — Zbudowaliśmy wielkie rzeczy, ale nie możemy zapomnieć też o małych, lokalnych inwestycjach, które dzieją się tuż za naszymi drzwiami, ale są równie ważne, o ile nie ważniejsze. Postulujemy stworzenie specjalnego planu remontów dróg i chodników, na który co roku będziemy przeznaczać wymaganą kwotę z budżetu miasta. Chcemy budować ławki, rewitalizować parki i budować parkingi. Olsztyn już jest dobrym miastem do życia, ale może być jeszcze lepszy, jeśli zainwestujemy w nasze osiedla – zauważa radny Łukasz Łukaszewski.

Przed przyszłymi władzami Olsztyna stoi ogromna szansa, która również jest wielkim wyzwaniem. Mowa tu o funduszach z Krajowego Planu Obudowy, które właśnie są w drodze do Polski. Te ogromne fundusze unijne w znacznej mierze trafią do samorządów, które będą musiały przygotować dobre projekty i wystartować w konkursach. Pieniądze z KPO będą mogły być zainwestowane m.in. w remonty szkół, szpitali, przychodni czy zakup nowoczesnych autobusów. W ten sposób budżet Olsztyna będzie mógł być w większym stopniu przeznaczony na osiedlowe projekty i lokalne remonty.

Tak zmieniły się Nagórki i osiedle Kormoran w ciągu ostatnich pięciu lat:

2019

Obniżenie krawężników lub montaż płytek typu „stop” na przejściach dla pieszych i przystankach autobusowych: ul. Barcza;
Doświetlenie przejścia dla pieszych ze środków własnych ZDZiT: al. Sikorskiego/Orlen;
Wykonano frezowanie i „nakładkę” masy bitumicznej na nawierzchniach najbardziej zniszczonych ulic: Wyszyńskiego, Wańkowicza;
Zadania Funduszu Remontowego Chodników: ul. Barcza (remont chodnika przy kościele – kontynuacja), ul. Wańkowicza 16, ul. Orłowicza 17 (kontynuacja remontu chodnika), Park Jar (remont chodnika przy placu zabaw z tramwajem);
Nakładki bitumiczne na zlecenie ZDZiT: ul. Wańkowicza (301 m²), ul. Wyszyńskiego przed Biedronką (448 m²), ul. Wyszyńskiego przy BP (796 m²), al. Piłsudskiego przed Wiktorem (724 m²), al. Piłsudskiego przed US (441 m²), ul. Pstrowskiego przy ul. Dworcowej (524 m²).

2020

Olsztyński Budżet Obywatelski: Os. Kormoran (Wymiana nawierzchni z płytek na kostkę brukową), Os. Nagórki (Remont nawierzchni chodnika – trakt pieszy od ul. Wańkowicza do ul. Krasickiego), Os. Nagórki (Budowa parkingu dla samochodów osobowych przy ZSO nr 3 ul. Wańkowicza 1);
Budowa sieci oświetleniowej doświetlającej przejścia dla pieszych: Synów Pułku/Orłowicza, Żołnierska/Agora;
Remonty bieżące ZDZiT: Os. Nagórki (ul. Turowskiego), Os. Kormoran (ul. Dworcowa przy skrzyżowaniu z al. Wojska Polskiego);
Nakładki bitumiczne na zlecenie ZDZiT: ul. Pstrowskiego przy ul. Dworcowej (1936 m²), ul. Barcza – ścieżka (575 m²).

2021

Olsztyński Budżet Obywatelski: Os. Kormoran (przedmiot zamówienia – Światło na Kormoranie), Os. Nagórki (Remont i modernizacja nawierzchni ul. Wańkowicza od skrzyżowania z ul. Orłowicza do skrzyżowania z ul. Murzynowskiego);
Odnowiono w Olsztynie oznakowanie poziome na 104 miejscach postojowych dla osób niepełnosprawnych, z czego najwięcej na Os. Nagórki;
Remonty bieżące na zlecenie ZDZiT: Os. Kormoran (Remont nawierzchni chodnika – ul. Żołnierska (od Szpitala Wojewódzkiego do Szpitala Dziecięcego).

2022

Olsztyński Budżet Obywatelski: Os. Kormoran (Remont nawierzchni osiedlowych ciągów pieszych i schodów, osiedlowego parkingu oraz stworzenie miejsca wypoczynku – ul. Dworcowa 46 i 48),
Obniżenie krawężników: ul. Dworcowa 33 (zniżenie krawężnika w chodniku), ul. Żołnierska (obniżenie krawężnika na przejściu dla pieszych przy zjeździe do Szpitala Wojewódzkiego), ul. Orłowicza (obniżenie krawężników na przejściu dla pieszych – na wysokości Carrefoura);
Budowa sieci oświetleniowej doświetlającej przejścia dla pieszych: ul. Orłowicza 6.

2023

Remonty bieżące ZDZiT: ul. Murzynowskiego (remont chodnika), ul. Pstrowskiego (wymiana nawierzchni chodnika przy budynku nr 17 – przedszkole; przełożenie nawierzchni chodnika w kierunku budynku nr 20a; przebudowa chodników w ramach „Modernizacji ul. Pstrowskiego w Olsztynie”); ul. Synów Pułku (wykonanie nawierzchni pod stojaki rowerowe przy skrzyżowaniu z al. Sikorskiego); ul. Orłowicza 6 (remont nawierzchni schodów); Park Jar I (w kierunku budynków nr 29 – remont schodów), Park Jar II (w kierunku biblioteki nr 9 – remont schodów).



§ Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

Nowa fałszywa usługa

30 kwietnia mija termin złożenia deklaracji PIT za ubiegły rok. Wielu podatników już się rozliczyło i cierpliwie czekają na zwrot nadpłaconego podatku. Inni nie spieszą się i mogą zostać oszukani. Okazuje się, że przestępcy nie próżnują i proponują w Internecie pomoc w szybkim odzyskaniu podatku. Podatnicy otrzy-

mują maile z informacją, że powinni zweryfikować swoją tożsamość poprzez udanie się osobiście do „biura administracji podatkowej”. Ale można przeprowadzić tę czynność drogą online. Wystarczy przekierować się na proponowaną „fałszywą stronę”. Następnie okazuje się, że trzeba wprowadzić dane swojej karty płatniczej.

To prosta droga do wyłudzenia danych osobowych! By nie stać się ofiarą takiego działania wystarczy nie reagować i nie klikać w podejrzane linki sugerowane przez fałszywych nadawców. W takiej sytuacji potrzebny jest brak zaufania, a przede wszystkim nie wolno działać pod presją czasu. Pośpiech jest złym doradcą.

Chroń swoje dokumenty

Internet stworzył wygodę w zakupach oraz zaciąganiu różnych finansowych zobowiązań, co wiąże się jednak z wielkim ryzykiem. Aby otrzymać pożyczkę bez naszej zgody, wystarczy przestępca jedynie numer dowodu osobistego oraz numer PESEL. Jeśli zatem złodziej wejdzie w posiadanie tych danych, może w kilka minut opróżnić nasze konto, a my dowiemy się o tym po pewnym czasie. Zaciągnięcie niechcianej pożyczki to główny cel, dla którego powinniśmy dbać o ochronę swoich danych. Oprócz dowodu osobistego powinniśmy strzec również numer swojego paszportu oraz numer konta bankowego. Pod żadnym pozorem nikomu nie powinniśmy przekazy-

wać danych swoich kont i kart płatniczych.

Warto wiedzieć, że pracownicy banków i innych instytucji nigdy nie pytają o pełne dane. Zawsze ewentualne potwierdzenie tożsamości (np. w czasie rozmowy przez telefon) odbywa się poprzez podawanie jedynie niepełnych danych personalnych. Ponadto w 2019 roku został wprowadzony zakaz kopiowania i skanowania dowodów osobistych.

Swoje dokumenty powinniśmy zawsze trzymać w miejscu niedostępnym, a legitymować się nimi tylko wtedy, gdy zachodzi taka konieczność w kontaktach z urzędnikami lub przedstawicielami służb mundurowych. Jeśli doszło do zgubienia lub kradzieży dowodu

osobistego, należy go jak najszybciej zastrzec. Można to zrobić np. za pośrednictwem infolinii swojego banku.

Od kilku miesięcy nową możliwością uchronienia się przed oszustami stwarza zastrzeżenie swojego numeru PESEL. Dzięki tej funkcji możemy zablokować ten numer tak, aby nikt nie mógł użyć go bez naszej wiedzy przy zakupach na raty lub zaciąganiu pożyczek. Zastrzeżenie numeru PESEL jest proste. Można to uczynić w aplikacji mObywatel, na stronie obywatel.gov.pl, w banku lub na poczcie. Pomyślano też o osobach starszych. Zastrzeżenie numeru PESEL można bowiem załatwić w dowolnym urzędzie gminy. Wystarczy okazać dowód osobisty i złożyć stosowny wniosek.

Ile komornik może zabrać z wypłaty

Wzrosły płace minimalne, wzrosły renty, emerytury i dodatki, zmieniła się też kwota wolna od zajęcia komorniczego. Tak bowiem jest, że im większa płaca minimalna to relatywnie mniej zabiera komornik. Ponadto wiele zależy od innych okoliczności, a przede wszystkim od wymiaru czasu pracy i charakteru zadłużenia. Wszystko dlatego, że przy ściąganiu zadłużenia, komornik w swych

czynnościach zawsze jest ograniczony kwotą wolną od zajęcia, stanowiącą równowartość płacy minimalnej. Jej wysokość natomiast różna jest u osób zatrudnionych na pół lub ćwierć etatu. Egzekwowanie zadłużenia zmienia się też w zależności od umowy o zatrudnieniu. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje charakter zadłużenia. W niektórych przypadkach można zabrać 60%, a nawet 100% pensji. Natomiast

rygorystycznie komornik postępuje wówczas, gdy zadłużenie powstało w wyniku niepłacenia alimentów. Jeszcze inne zasady obowiązują osoby poniżej 26. roku życia. Dłużnicy w tym wieku, niezależnie od charakteru zatrudnienia, mogą zachować wypłatę w całej wysokości płacy minimalnej. Na ich korzyść działa bowiem otrzymanie pensji wolnej od podatku.

Mniej ślubów konkordatowych, przybywa „rozwodów kościelnych”

W tym roku Wielkanocna Niedziela wypadła w ostatnim dniu marca, w miesiącu z literką „r”, która gwarantuje szczęście w małżeństwie. Z tej okazji spora grupa narzeczonych postanowiła w minione święta powiedzieć przed ołtarzem sakramentalne „TAK”. Ten wynikający z kalendarza zbieg okoliczności nie zmieni jednak tendencji. Statystyka nie kłamie. Coraz mniej zawiera się „ślubów przed ołtarzem”, coraz więcej notuje się „rozwodów kościelnych”.

Unieważnienie ślubu kościelnego to „orzeczenie nieważności sakramentu małżeństwa od same-

go początku”. Najczęściej polega to na stwierdzeniu „niezaistnienia zgody małżeńskiej”. Badany przede wszystkim jest moment początkowy, bo orzeka się czy małżeństwo zawarto skutecznie, czy było oparte jedynie na niewłaściwych przesłankach. Sąd diecezjalny ustala zasadność pozwu i wszystko rozstrzyga w postępowaniu dowodowym. To trochę trwa. Orzeczenia o nieważności małżeństwa najczęściej domaga się osoba, której zależy na ponownym ślubie konkordatowym.

Nie wykluczone, że Polacy częściej decydują się na takie niełatwe rozwią-

zanie po decyzji papieża Franciszka. W 2015 roku wprowadził on reformę, która przyczyniła się do skrócenia procesu sądowego o nieważność małżeństwa w Kościele. Wpływ na podejmowanie takich decyzji mają też przykłady pochodzące z „wyższych (politycznych) sfer”, wśród których nie brakuje niewiernych małżonków chełpiących się swoimi związkami z hierarchami. Pamięamy głośny „kościelny rozwód” ojca trójki dzieci, a potem jego ślub w łagiewnickim sanktuarium, z udziałem partyjnej wierchuszki. Przykład idzie z góry.

Akcesoria zabronione w samochodzie

Prawo o ruchu drogowym precyzuje nie tylko to jak powinniśmy zachowywać się na drogach, ale też w co powinny być wyposażone nasze samochody. Dodatkowo osobną kwestią są przepisy określające, jakich przedmiotów nie wolno przewozić oraz czego nie należy instalować w samochodzie. Lista przedmiotów i urządzeń jest całkiem spora. Są na niej między innymi siekiery, maczety i kije bejsbolowe. Przepisy ruchu drogowego

zakazują bowiem przewożenia przedmiotów ostrych lub szpiczastych, które mogą stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia pasażerów. Nie można ich mieć ani w kabine pasażerskiej, ani w bagażniku. Wyjątkiem może być sytuacja, gdy wspomniane narzędzia są odpowiednio zabezpieczone. W przeciwnym razie kierowca może zostać ukarany mandatem, a w rażących sytuacjach policjant może zatrzymać dowód rejestracyjny.

Inną kwestią jest montowanie w samochodzie elementów, których nie przewidują stosowne przepisy. Dotyczy to między innymi oświetlenia. Zabronione jest również modyfikowanie samochodu tak, by przypominał on pojazd uprzywilejowany. Ponadto wewnątrz auta nie można przewozić gotowych do użycia urządzeń przechwytyjących lub zakłócających sygnały z policyjnych radarów.

Psy i konie po odbyciu służby

Od dwóch lat zwierzęta, które towarzyszyły pracownikom służb mundurowych, są pod szczególną pieczę. Dlatego ustalono, że ich opiekunowie otrzymują ryczałt finansowy na karmienie, opiekę i godne warunki bytowania, zwany potocznie „emeryturą dla zwierząt”. Na takie wsparcie zasługują

czworonogi, które służyły przez lata w Policji, Straży Granicznej, Służbie Ochrony Państwa oraz w Straży Pożarnej. Oczywiście tu również obowiązuje wiek emerytalny – 9 lat dla psów i 15 lat dla koni. Natomiast wielkość konkretnego ryczałtu wypłacanego opiekunom zależy od wielkości zwierzęcia, a także

konkretnej od pory roku. Opiekunowie takich emerytowanych zwierząt, czasami określanych jako „byłych funkcjonariuszy”, mogą liczyć również na pomoc, gdy pupil podupadnie na zdrowiu. Za opiekę weterynaryjną wobec takiego psa lub konia można otrzymać zwrot kosztów leków i leczenia.



olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:


facebook.com/olsztyn.eu

youtube.com/wwwolsztyneu

instagram.com/miastoolsztyn


WYMYŚL SWOJE MIASTO


glosujobo.olsztyn.eu

Historia *Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego* ma już ponad 10 lat. Od 2013 roku mieszkańcy decydują o części wydatków budżetu miasta poprzez udział w konsultacjach społecznych, na które składają się dyskusje, planowanie, głosowanie i wykonanie zwycięskich zadań. Od 2018 roku, od czasu wprowadzenia przez sejm RP tego działania, jako obowiązkowego, OBO ma swoją uchwałę, która reguluje tryb i zasady całego procesu.

Olsztyński Budżet Obywatelski, to przede wszystkim mieszkańci i mieszkańcy Olsztyna. Wasze pomysły, projekty, decyzje. Dzięki Waszemu zaangażowaniu nasze miasto zyskało ciekawą przestrzeń, ważne rozwiązania, wiele aktywności i mnóstwo dyskusji. Dziękuję Wszystkim, którzy „przynieśli” do nas dziesięć lat temu tę wspaniałą ideę.

Prezydent Olsztyna

Piotr Grzymowicz

OLSZTYŃSKI
BUDŻET OBYWATELSKI

2024

29 MAJA-23 CZERWCA 2024

**DE
CY
DU
JE!**
GŁOSOWANIE

WYMYŚL SWOJE MIASTO

OLSZTYŃSKI BUDŻET OBYWATELSKI

W ostatnich ponad 10 latach w Olsztynie zrealizowaliśmy wspólnie kilkaset projektów obywatelskich w ramach Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Każde osiedle zyskało wybrane przez mieszkańców zadania, zarówno inwestycyjne, jak i te, polegające na organizacji aktywności – sportowych, rekreacyjnych, kulturalnych.

Poniżej wybrane realizacje.

- | | |
|--|--|
| 1. Brzeziny
<i>Zielony Przystanek</i> | 13. Nad Jeziorem Długim
<i>Ale Sztuka! Ale Ogień!</i> |
| 2. Dajtki
<i>Trakt pieszy</i> | 14. Nagórki
<i>Huśtawka integracyjna</i> |
| 3. Generałów
<i>Plac zabaw</i> | 15. Pieczewo
<i>Chodnik i miejsca postojowe</i> |
| 4. Grunwaldzkiego
<i>Ławeczki/pumptrack</i> | 16. Podgrodzie
<i>Fitness Park</i> |
| 5. Gutkowo
<i>Garaże Ochotniczej Straży Pożarnej</i> | 17. Podleśna
<i>Plac zabaw / biblioteka</i> |
| 6. Jaroty
<i>Skatepark Jaroty</i> | 18. Pojezierze
<i>Biblioteka na Świtezianki</i> |
| 7. Kętrzyńskiego
<i>Mazurski Dziedziniec</i> | 19. Redykajny
<i>Ścieżka rowerowa i siłownia na Hozjusza</i> |
| 8. Kormoran
<i>Schody na Kormoranie</i> | 20. Śródmieście
<i>Warmińskie Żurawie</i> |
| 9. Kortowo
<i>Promienista na nowo</i> | 21. Wojska Polskiego
<i>Spektakl Piotruś Pan</i> |
| 10. Kościuszki
<i>Alejka spacerowa</i> | 22. Zatorze
<i>Boisko do koszykówki</i> |
| 11. Likusy
<i>Plaża osiedlowa</i> | 23. Zielona Górka
<i>Chodnik na Zientary-Malewskiej</i> |
| 12. Mazurskiego
<i>Plac Mazurski</i> | |



GUTKOWO



REDYKAJNY



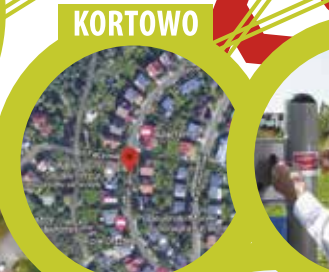
LIKUSY



ŚRÓDMIEŚCIE



DAJTKI



KORTOWO



GRUNWALDZKIE

NAD J. DLUGIM

KOŚCIUSZKI

WOJSKA POLSKIEGO

ZIELONA GÓRKA

ZATORZE

PODLEŚNA

KĘTRZYŃSKIEGO

POJEZIERZE

MAZURSKIE

SKANDA

KORMORAN

JAROTY

BRZEZINY

PIECZEWO

GENERAŁÓW

PODGRODZIE

NAGÓRKI

The map features a red outline of the city's districts. Green dots are placed at various points, with yellow lines connecting them to circular photo callouts. The callouts show: a path through trees (Kościuszki), a group of people (Wojska Polskiego), a basketball game (Zatorze), a hand on a door handle (Podleśna), a colorful deer sculpture (Kętrzyńskiego), a library interior (Pojezierze), an outdoor gym (Mazurskie), a man in a white shirt (Podgródzie), a car on a street (Pieczewo), a swimming pool (Skanda), a playground (Nagórki), a person on a bicycle (Jaroty), a park (Brzeziny), a street scene (Pieczewo), a park with a slide (Generałów), and a man in a white shirt (Podgródzie).

Olsztyn najlepszym miastem do życia w Polsce

– W naszym rankingu pod uwagę wzięliśmy trzy kluczowe wskaźniki ekonomiczne i trzy aspekty pozafińansowe – napisali dziennikarze Business Insider przygotowując zestawienie najlepszych miast do życia w naszym kraju. Okazało się, że wygrał Olsztyn, który zdezonizował Poznań, ubiegłorocznego zwycięzcę.

Po raz drugi w tak kompleksowy sposób dziennikarze branżowego portalu Business Insider dokonali analizy sytuacji społeczno-ekonomicznej w największych polskich miastach. – Wzięliśmy pod lupę liczby dotyczące bezrobocia, wynagrodzeń i cen mieszkań z drugiej ręki w 16 miastach wojewódzkich – napisał Damian Słomski, dziennikarz Business Insider. – Dodatkowo porównaliśmy w nich istotne dla ogólnego zadowolenia z życia aspekty takie jak: dostęp do lekarzy, przestępczość i jakość powietrza.

I dodał: – Olsztyn w naszym zestawieniu jest zdecydowanym numerem jeden, choć w żadnej z sześciu kategorii nie wygrywa. W trzech aspektach jest za to w TOP 3.

Pod względem dostępności mieszkań (relacja ceny do wynagrodzeń) Olsztyn ustępuje tylko Katowicom, a w poziomie bezpieczeństwa (najniższa przestępczość) lepiej wypada jedynie Rzeszów. Stolica Warmii i Mazur to również miasto, gdzie jest dobra jakość powietrza (3. miejsce).

W statystykach bezrobocia i zarobków stolica Warmii i Mazur mieści się w pierwszej części tabeli (odpowiednio 6. i 7. miejsce na 16 dużych miast), największe niedostatki ma pod względem dostępności lekarzy (12. miejsce).

W ogólnym podsumowaniu Olsztyn okazał się najlepszym miastem do życia w Polsce, wyprzedzając Lublin. Trzecie miejsce zajęły ex aequo Poznań (ubiegłoroczny zwycięzca) i Gdańsk.

– Jako mieszkańcy powinniśmy być naprawdę dumni – mówi prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. – W poprzednim roku byliśmy na trzeciej pozycji wraz z Wrocławiem,

teraz awansowaliśmy na sam szczyt. To powód do radości, ale też doskonała promocja i, mam nadzieję, zachęta do zamieszkania w Olsztynie albo założenia lub przeniesienia tu swojego biznesu.

Dziennikarze Business Insider przygotowując ranking korzystali z danych: Głównego Urzędu Statystycznego (bezrobocie, przeciętne wynagrodzenie, przestępczość), NFZ (dostępność lekarzy), Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (jakość powietrza) i portalu Morizon.pl (ceny mieszkań).

Przy okazji zwróciliśmy uwagę na inne dane GUS, z których wynika, że wśród miast wojewódzkich najwyższą dynamiką wzrostu przeciętnego wynagrodzenia między styczniem 2023 roku a styczniem 2024 r. ma Rzeszów. W stolicy Podkarpacia średnia płaca brutto w tym okresie wzrosła z 6633,48 zł do 7689,55 zł, czyli o 15,9 proc. Jednak także ponad 15-procentowy wzrost przeciętnego wynagrodzenia brutto w omawianym okresie nastąpił w Olsztynie. W styczniu 2023 r. wynosił on w stolicy Warmii i Mazur 7299,76 zł, natomiast w analogicznym okresie roku 2024 już 8407,25 zł, co oznacza skok o 15,2 proc.

Jak podaje GUS, wzrost przeciętnego wynagrodzenia brutto w Olsztynie odnotowano w sekcjach: transport i gospodarka magazynowa (o 25,1 proc.), administrowanie i działalność wspierająca (o 21,0 proc.), przemysł (o 18,1 proc.), budownictwo (o 14,8 proc.), zakwaterowanie i gastronomia (o 13,3 proc.).

Wśród dużych miast najwięcej zarabia się wciąż w Warszawie (średnia 9,4 tys. zł), a najmniej w Białymstoku (6,4 tys. zł).

Zapraszamy na ekotaras



Czym jest to wyjątkowe miejsce? Co można tam spotkać i z jakich udogodnień korzystać? Powstanie ekotarasu było efektem działań w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim.

Inwestycja została zrealizowana przy ul. 15 Dywizji, w sąsiedztwie stadionu rugby. Zgodnie z życzeniem samych mieszkańców, fragment skarpy nad rzeką Łyną został zagospodarowany na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.

– To miejsce przeznaczone zarówno do integracji, edukacji, jak i spotkań – mówi prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. – Zostały postawione tutaj tablice edukacyjne mówiące o występującej roślinności i zwierzętach w dolinie środkowej Łyny, chronionej części naszego pięknego krajobrazu olsztyńskiego. Jestem przekonany, że zarówno przedszkolaki, jak i osoby starsze będą mogły tutaj obserwować przyrodę, jak i odpoczywać korzystając z zamontowanych urządzeń do ćwiczeń.

Przy wejściu są stojaki na rowery. Do ekotarasu prowadzi ścieżka z nawierzchni mineralnej, z której rozciąga się piękny widok na rzekę. Są też tablice informacyjne, z których dowiedzieć się można więcej o „Obszarze Chronionego Krajobrazu Doliny Środkowej Łyny” oraz zwierzętach zamieszkujących Las Miejski, który otula ekotaras. Na jego terenie są ławki, leżaki oraz urządzenia do



plenerowych ćwiczeń: twister, surfer, orbitrek i biegacz. Jeśli zaś ktoś chciałby porozciągać się na murawie, to korzystając z kilku schodów, może wejść na teren stadionu.

Jak tłumaczyli ideę projektu jego inicjatorzy, stadion rugby to nie tylko mecze, ale również poranne aktywności: ćwiczenia przeznaczone dla osób starszych oraz dzieci (w pobliżu jest Szkoła Mistrzostwa Sportowego). Stąd

pomysł nowego miejsca rekreacyjnego w bezpośrednim sąsiedztwie sportowego obiektu.

Elementem wspomagającym edukację są wspomniane tablice. Na nich – poza najważniejszymi informacjami – są dodatkowo kody QR, które mają przekierowywać na responsywną stronę internetową. Tam użytkownicy będą mogli zapoznać się z treściami dotyczącymi Jeziora Długiego czy terenu nad Jeziorem Ukiel.



O budżecie obywatelskim

Jest mechanizmem z najwyższego poziomu partycypacji obywatelskiej – narzędziem umożliwiającym obywatelom faktyczne współdecydowanie o wydatkowaniu części środków z lokalnego budżetu. To wydzielona część budżetu gminy Olsztyn, o której przeznaczeniu zdecydować w głosowaniu mieszkańcy. W tym roku do dyspozycji jest 7,5 mln złotych. W ramach kwoty podstawowej wydzieliła się pulę na projekty miejskie w wysokości 2,2 mln zł oraz 5,3 mln zł na projekty osiedlowe.

Właśnie trwa proces weryfikacyjny pomysłów zgłoszonych do tegorocznej edycji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Ostateczną listę projektów wybranych do głosowania poznamy 15 maja. Głosowanie mieszkańców potrwa od 29 maja do 23 czerwca. Ogłoszenie listy zwycięzców nastąpi 11 lipca 2024 r.

REKLAMA


**Ultra
ubezpieczenia**

 tel. 89 523 5115, 801 002 115,
 mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
 wszystkie biura:
 www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**ŁATWO DOSTĘPNE
I TANIE UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

Wspomnienia z przeszłości

Sporo czasu spędzało się w Jakubowie, za naszych młodzieńczych lat zwanym parkiem przy WDK (Wojewódzki Dom Kultury). Tu przesiadywało się między innymi na ławkach z dziewczynami, patrząc jak fontanna w Browarnym Stawie zmienia kolory, albo graliśmy w karty w salach klubowych WDK-a, zaglądaliśmy do kina lub piiliśmy kawę w kawiarni. Jak była ładna pogoda, to można było przyglądać się treningom skoczków spadochronowych, bo w parku była specjalna, w tym celu wybudowana, wieża.

Kolejne spotkanie z moimi kolegami, Sławkiem i Ryskiem, odbyło się tradycyjnie o godzinie 13 w niedzielę w cukierni na Starym Mieście. Na samym początku doszliśmy do wspólnego wniosku, że drugi etap życia, gdy człowiek nic nie musi, też jest wspaniałą. Pod warunkiem, że dobrze zorganizujemy sobie czas. Każdy z nas, ale już tylko dla przyjemności, wykonuje czaśćkę swojego zawodu. Rysiek prowadzi sportowe treningi, Sławek jest konsultantem, a ja wykonuję to, co przez 33 lata, czyli zajmuję się dziennikarstwem, ale już innym, takim, które daje mi mnóstwo satysfakcji, a nie szarpie nerwy. Wszystkie niedziele mamy zajęte na męskie pogaduszki przy kawie. Stwierdziliśmy, że alkoholizowanie się w naszym wieku jest bezcelowe, a wręcz szkodliwe. Człowiek staje się senny, długo wychodzi z kaca, a i umysł jest, taki jakiś otumaniony, więc delectujemy się kawą i zajadamy smakowite ciastka. Czyli można! Najważniejsze, że możemy spokojnie wracać do domu samochodami. Poza niedzielnymi pogaduszkami, w inne dni tygodnia, każdy z nas ma dużo ciekawych prac domowych, także praktycznie nie mamy czasu się nudzić. A w czasie niedzielnej kawki przeważnie wspominamy, żeby utrwalić sobie dawne czasy. Ostatnio gadaliśmy o tym, jak spędzaliśmy wolny czas będąc w szkole średniej.

Będąc młodzieńcami mieszkaliśmy w różnych dzielnicach w Olsztynie, a przy alei Wojska Polskiego mieszkał nasz kolega Tadeusz, którego często odwiedzaliśmy, więc w tym rejonie często przebywaliśmy, i najważniejsze, że mieliśmy tam co robić. Sporo czasu spędzało się w Jakubowie, za naszych młodzieńczych lat zwanym parkiem przy WDK (Wojewódzki Dom Kultury). Tu przesiadywało się między innymi na ławkach z dziewczynami, patrząc jak fontanna w Browarnym Stawie zmienia kolory, albo graliśmy w karty w salach klubowych WDK-a, zaglądaliśmy do kina lub pi-

liśmy kawę w kawiarni. Jak była ładna pogoda, to można było przyglądać się treningom skoczków spadochronowych, bo w parku była specjalna, w tym celu wybudowana, wieża. Rysiek mówił, że udało mu się skoczyć na spadochronie, bo był sportowcem w klubie Gwardia w Olsztynie. Historia wieży, początkowo widokowej z galerijką, sięga początku XX wieku. Wybudowano ją po to, aby odpoczy-



wający w parku w Jakubowie mogli oglądać ten piękny rekreacyjny teren i widoczne w oddali miasto. Od chwili powstania cieszyła się ona dużą popularnością. Często ustawiały się koło niej długie kolejki chętnych do podziwiania z góry pięknych widoków. Na galerijce mogły stać dwie, trzy osoby, więc czas oczekiwania na wejście był dosyć długi. Największą furorę zrobiła ona podczas wystawy przemysłowej w 1910 roku, kiedy z góry można było oglądać pawilony wystawowe w tym wioskę Senegalczyków, czy podświetlane fontanny na stawie i jezioru.

W Olsztynie na początku XX wieku powstały dwa lotniska. Na jednym stacjonowały samoloty, a na drugim sterowce. Przez jakiś czas wieża wykorzystywana była jako punkt obserwacyjny na potrzeby lądowiska w Dywitach. Natomiast wiosną 1934 roku, kiedy w Jakubowie przebywał Hitler, mieszkańcy Olsztyna urządzili mu tam mityng,



w czasie którego z balkonu Neu Jakobsberg (hotel z restauracją, Nowe Jakubowo) przemawiał on do tłumu swoich wielbicieli. Później złożył on kwiaty pod niemieckim pomnikiem upamiętniającym wygrany plebiscyt, mający określić do kogo mają należeć Prusy – do Polski czy Niemiec. Wiadomo, mieszkańcy opowiedzieli się za Germanią. Na wieży widokowej prawdopodobnie umieszcza się jego ochrona ze snajperem, z zadaniem obserwowania terenu. Zrobiono to po incydencie do jakiego doszło podczas dojazdu Hitlera do Jakubowa. Wtedy to, gdy kolumna aut przejeżdżała koło osiedla lumpenproletariatu, czyli dzielnicy olsztyńskiej biedoty, w dawnych koszarach w rejonie ulicy Kasprowicza, wóz Hitlera został obrzucony kamieniami. Dlatego, gdy przebywał w Jakubowie, wzmocniono ochronę, wykorzystując między innymi stojącą tam 30-metrową wieżę widokową. Winnych nie znale-

ziono, a całą sprawę władze Niemiec i Olsztyna dokładnie ukryły. Lotnictwo w latach dwudziestych XX wieku coraz bardziej się rozwijało, a w Olsztynie szczególnie sportowe. Na lotnisku w Dajtkach działał nawet klub spadochronowy. Postanowiono więc przystosować wieżę widokową do potrzeb szkoleniowych. Na szczycie zamocowano żuraw, z którego zwisała czasza spadochronu. Zawieszony pod nią skoczek w uprząży uczył się trudnej techniki lądowania. Na ziemi koło podstawy wieży wybudowano domek z magazynkiem i zapleczem socjalnym dla obsługi i skoczków.

Gdy rozpoczęła się II wojna światowa wieżę wykorzystywano do obserwacji przestworzy. Czy nie nadlatują wrogie samoloty. Dyżury na niej pełnili ochotniczo członkowie młodzieżowej organizacji Hitlerjugend. Po II wojnie światowej, a szczególnie w czasie późniejszej, tak zwanej zimnej wojny, bardzo popularne były sporty paraobronne, czyli strzelectwo, nurkowanie, biegi przełajowe, pokonywanie torów przeszkód oraz spadochroniarstwo i dlatego wieżę przejęła Liga Obrony Kraju, która między innymi szkoliła skoczków spadochronowych. Obiekt wyremontowano i ponownie na żurawiu zawieszono spadochron. Rozebrano ją w 1968 roku. Na tarasie przed budynkiem Wojewódzkiego Domu Kultury

często odbywały się występy znanych zespołów estradowych, między innymi występował znani w Polsce wokaliści, jak zespół Czerwone Gitary, Irena Jarocka czy Anna German. Oczywiście nie brakowało również olsztyńskich artystów. Często śpiewał olsztyński bard „Walerek”, czyli Walerian Ostrowski, koncertowali również: Kapela Jakubowa, Banici, jak również można było posłuchać i zobaczyć jak tańczą zespoły folklorystyczne: Warmia, Olsztyn, czy młodzieżowe Rudka i Radość. Widzowie stali u podnóża tarasu aż do wieży i świetnie się bawili.

Nikomiu nie przeszkadzało, że pod drugiej stronie alei Wojska Polskiego był cmentarz ewangelicki. Otworzono go 10 lat po rozpoczęciu w 1862 roku prac przy tworzeniu terenów rekreacyjnych w Jakubowie. W 1903 roku na cmentarzu wybudowano kaplicę cmentarną, która miała spełniać dwie funkcje, jako kaplica i równocześnie służyła jako kościół. Obok w dużym sadzie stał dom parafialny. Ewangelikom świątynia służyła do końca II wojny światowej. Wyzwoliciele oszczędzili ją, nie została ani ograbiona, ani zniszczona. Kościół ten wewnątrz miał trójprzęsłową salę z trójbocznym zamkniętym prezbiterium, do którego przylegała zakrystia oraz kostnica, teraz zamieniona na boczną kaplicę. W 1947 roku przekazano ją gminie prawosławnej, a w plebani zamieszkał pop.

Ostatni pogrzeb na cmentarzu odbył się w 1961 roku. W 1972 cmentarz zamknięto i od tamtego czasu w Olsztynie nie ma nekropolii wyznaniowych. W dawnej kaplicy ewangelickiej dalej funkcjonuje cerkiew. Pop wyprowadził się ze stojącej obok plebanii i dom zaczął popadać w ruinę. W końcu zainteresowali się nim lekarze. Wyremontowali go i otworzyli centrum medyczne. Po trzech godzinach pogaduszek rozeszliśmy się do domów umawiając się za tydzień.

Jacek Panas

Granty od marszałka dla klubów sportowych, sołectwa i KGW Tuławki

Prawie 60 tys. zł w postaci 3 grantów otrzymały organizacje z gminy Dywity od samorządu województwa. Środki na doposażenie boisk otrzymały kluby LKS Różnowo i Burza Słupy. Grupa Odnowy Wsi z Ługwałdu dostała środki na stworzenie miejsca wypoczynku nad jeziorem Czark, a Koło Gospodyń Wiejskich „Tuła-Wianki” na doposażenie kuchni i zakup strojów warmińskich.

Dobre informacje napłynęły z marcowej sesji sejmiku województwa, na której zatwierdzone zostały środki finansowe dla Koła Gospodyń Wiejskich w Tuławkach „Tuła-wianki”, dla Grupy Odnowy Wsi w sołectwie Ługwałd na projekt „Jeziro Czark miejscem wypoczynku mieszkańców Ługwałdu” oraz dla klubów sportowych z Różnowa i miejscowości Słupy z konkursu „Małe granty na infrastrukturę sportową w województwie warmińsko-mazurskim na 2024 rok”. Kluby piłkarskie otrzymają od marszałka 25 tys. zł, a gmina Dywity dołoży do pozyskanego grantu wkład własny w wysokości 25 tys. zł. Za 50 tys. zł zakupiona zostanie trzyczęściowa trybuna na 52 miejsca, która zostanie zamontowana na boisku LKS Różnowo. Z kolei klub Burza Słupy wzbogaci się o 2-cylindrowy traktor oraz rozsiwacz, które są niezbędne do utrzymania należytego stanu murawy boiska, w tym do prawidłowego dosiewania trawy, piasku i nawozów. KGW z Tuławek otrzyma ponad

8,1 tys. zł na doposażenie kuchni. – Zakupimy dużą kuchnię gazowo-elektryczną z 5 palnikami, robot planetarny, podgrzewacze, stojaki ekspozycyjne i inne drobniejsze rzeczy potrzebne w kuchni – mówi Agnieszka Sakowska-Hrywniak z KGW „Tuła-wianki”. – Dodatkowo wyposażymy się w dwa komplety żeńskich strojów warmińskich. Z kolei Grupa Odnowy Wsi z Ługwałdu otrzyma od samorządu województwa 25 tys. zł, a kolejne 25 tys. zł dołoży gmina Dywity ze swojego budżetu. Za 50 tys. zł na wyspie, na niewielkim (3 hektary), ale urokliwym Jeziorze Czark w Ługwałdzie powstanie miejsce rekreacji i wypoczynku. – Odremontujemy i zmodernizujemy istniejącą tam wiatę – mówi Mirosław Hycza, sołtys Ługwałdu. – Zakupimy i zamontujemy małą architekturę wykonaną z gabionu wypełnionego naturalnym kamieniem: ławki, stół, grill, mur oporowy, ognisko i kanapy. Ustawimy też tablicę informacyjną o rybach żyjących w tym akwencie.

Pierwszy dyskont sieci Lidl w Dywitach otwarty!

Istne szaleństwo zakupowe po otwarciu pierwszego w gminie Dywity dyskontu sieci Lidl! W czwartek 28 marca już po godz. 8 rano parkingi były praktycznie wypełnione po brzegi, a zainteresowanie przedsięwziętymi zakupami było ogromne. W dniu otwarcia nie brakowało promocji, a sklep wewnątrz wydaje się

naprawdę całkiem spory. W obiekcie funkcjonują 4 kasy stacjonarne i 6 kas samoobsługowych. Zatrudnienie znalazło tu 25 osób. Placówka jest dostępna dla klientów od poniedziałku do soboty w godzinach 6-22, a w niedziele handlowe od 8 do 20. Zmotoryzowani klienci mogą skorzystać z 108 miejsc parkingowych.



Przedstawicielka samorządu gminy Dywity wyróżniona w ogólnopolskim konkursie

W całej gminie Dywity nie ma takiej drugiej osoby, jak Agnieszka

„Samorządowiec Kadencji” to ogólnopolski konkurs i nagroda, którą kapituła złożona z ekspertów i liderów przyznała tylko 10 radnym spośród kilkuset zgłoszeń z całej Polski. Wśród nagrodzonych jest Agnieszka Sakowska-Hrywniak, przewodnicząca Rady Gminy Dywity, jako jedyny samorządowiec z Warmii i Mazur.



Niesamowita sprawa i wielki sukces Agnieszki Sakowskiej-Hrywniak, przewodniczącej Rady Gminy Dywity, która znalazła się w gronie 10 radnych z całej Polski wyróżnionych tytułem „Samorządowiec Kadencji”. Sukces jest tym większy, że złotą dziesiątkę radnych wybrała spośród setek zgłoszeń Kapituła Konkursu złożona z 22 doświadczonych samorządowców, liderów i ekspertów, wśród których można wymienić: europosła Jana Olbrychta, senatora Wadima Tyszkiewicza, przewodniczącego Związku Gmin Wiejskich Krzysztofa Iwaniuka, czy prezydenta Białegostoku i prezesa Unii Metropolii Polskich Tadeusza Truskolaskiego. Bezpłatny, ogólnopolski konkurs „Samorządowiec Kadencji” zorganizował Portal Samorządowy.

Kapituła na podstawie setek zgłoszeń wybrała ogólnopolskich zwycięzców, czyli 1 marszałka, 3 starostów, 3 prezydentów miast, 5 burmistrzów i wójtów oraz 10 radnych. Jedynym nagrodzonym samorządowcem z Warmii i Mazur zosta-

ła Agnieszka Sakowska-Hrywniak z gminy Dywity! Zgłoszenie do konkursu poprzez Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich przygotowała i złożyła gmina Dywity, a podpisał je wójt Daniel Zadworny.

– Chcieliśmy na koniec kadencji samorządowej symbolicznie uhonorować ludzi, którzy nie tylko związali życie z samorządem, ale też aktywnie w nim w tym czasie działali, mimo trudnych warunków, pandemii i napaści Rosji na Ukrainę, zmienili swoje małe ojczyzny na lepsze. To osoby, które zasługują na najwyższe laury i jako Portal Samorządowy mamy ogromną przyjemność podziękować im tą nagrodą – mówi Rafał Kerger, redaktor naczelny Portalu Samorządowego.

Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity cieszy się, że praca, zaangażowanie i pasja Agnieszki Sakowskiej-Hrywniak została doceniona na forum ogólnopolskim.

– Nie ma takiej drugiej osoby w gminie Dywity, która działałaby społecznie i w wolontariacie z tak

dużym sercem, zaangażowaniem i poświęceniem dla innych osób i na rzecz swojej społeczności lokalnej – uważa wójt Daniel Zadworny. – Agnieszka jest osobą wrażliwą i cierpliwą, marzadko spotykana zdolność do zjednywania ludzi i wzajemnej pracy na rzecz innych osób. Często poświęca swój prywatny czas i życie osobiste, żeby pomóc i wspierać innych ludzi. Jest po prostu dobrym człowiekiem, z którego przykład powinien brać każdy z nas. Gratuluję jej serdecznie sukcesu, bo jest on w pełni zasłużony!

Sama nagrodzona nie kryła zaskoczenia z otrzymania tak prestiżowej nagrody.

– Nawet nie wiedziałam o zgłoszeniu mojej osoby do tego konkursu – przyznaje Agnieszka Sakowska-Hrywniak. – Czuję się ogromnie wyróżniona, zaszczycona i zaskoczona. Jest mi bardzo, bardzo miło, że mogę pracować i współtworzyć samorząd, który stara się, aby życie mieszkańców naszej gminy było lepsze i łatwiejsze. Jeszcze raz dziękuję.

Nowobałtycka i nie tylko

Olsztyn wraz z sąsiadującymi gminami wspólnie zrealizują trzy wielkie inwestycje, które będą miały znaczenie dla całego regionu. Środki na to zabezpieczył samorząd województwa warmińsko-mazurskiego w ramach funduszy unijnych.

Te trzy najważniejsze inwestycje to budowa nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 527 w Olsztynie na odcinku od granicy miasta do wiaduktu kolejowego w ciągu ul. Bałtyckiej, czyli tzw. „Nowobałtycka”, modernizacja olsztyńskiego planetarium wraz z utworzeniem Habitatu Księżycowego oraz budowa Centrum Dziedzictwa, Historii i Kultury Warmii w Gietrzwałdzie.

– Bardzo się cieszę z tego porozumienia – mówi Marcin Kuchciński, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego. – Budowa tzw. „Nowobałtyckiej” to milowy krok w zwiększeniu dostępności transportowej Olsztyna jako miasta wojewódzkiego i podniesieniu jego konkurencyjności gospodarczej także w przestrzeni krajowej. Mamy przygotowane na to ponad 39 mln euro, z czego unijne pieniądze to 37 mln. „Nowobałtycka” jest jednym z naszych projektów strategicznych, a te muszą być realizowane we współpracy i za tę gotowość serdecznie naszemu partnerowi – miastu Olsztyn – dziękuję. Liczę, że w przyszłym roku podpiszemy ostateczną umowę na dofinansowanie tej kluczowej dla nas wszystkich inwestycji.

Olsztyn ma czas do lipca 2024 roku na skompletowanie dokumentacji i złożenie wniosku o dofinansowanie.

– Jesteśmy na etapie składania wniosku do wojewody o wydanie decyzji na realizację inwestycji drogowej – wyjaśnia Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna. – Powinniśmy ją otrzymać w czerwcu. Następnie podpiszemy z marszałkiem województwa umowę na finansowanie i będziemy mogli ogłosić postępowanie przetargowe. Zakładam, że zostanie zakończone do końca 2024 roku, wtedy w marcu 2025 roku mogłyby ruszyć roboty budowlane, które potrwają do końca roku 2027. Wartość inwestycji, w przeliczeniu na złotówki, szacowana jest na około 240 mln zł. Dofinansowanie wyniesie 176 mln zł. Różnicę będzie musiał pokryć budżet Olsztyna.

Nowy przebieg drogi wojewódzkiej nr 527 ma znaczący wpływ na miasto i jego obszar funkcjonalny



Rozwój dzięki porozumieniu, od lewej marszałek województwa Marcin Kuchciński, prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz, wicemarszałkini województwa Maria Bąkowska, wójt gminy Gietrzwałd Jan Kasprowicz i przewodniczący Rady Miasta Olsztyna Robert Szewczyk

także ze względu na wyprowadzenie ruchu lokalnego i ponadlokalnego w kierunku węzła obwodnicy miasta Olsztyn-Południe, który usprawnia dojazd do drogi ekspresowej S7 i służy skomunikowaniu Olsztyna z siecią dróg krajowych wchodzących w zakres sieci TEN-T.

Drugim ze strategicznych projektów jest modernizacja olsztyńskiego planetarium wraz z utworzeniem Habitatu Księżycowego. Projekt modernizacji zakłada nie tylko odnowienie słynnego obiektu, ale także uruchomienie nowego cyfrowego systemu projekcyjnego pokazów astronomicznych. Zaplanowano także poszerzenie działalności o instalację nowoczesnej wystawy interaktywnej pn. Habitat Księżycowy. Aranżacja przestrzeni zyska formę bazy kosmicznej, a przygotowane różne scenariusze ekspozycji uwzględnią rozmaite aspekty życia poza Ziemią. Na modernizację planetarium samorząd województwa zabezpieczył 5,4 mln euro, z czego 5,1 mln to środki unijne. Termin

złożenia wniosku o dofinansowanie upływa w sierpniu 2024 roku.

Natomiast do grudnia 2024 roku jest czas na przygotowanie dokumentacji i złożenie wniosku o dofinansowanie trzeciego ze strategicznych dla województwa projektów, jakim jest budowa Centrum Dziedzictwa, Historii i Kultury Warmii w Gietrzwałdzie.

– Dziś spełniamy nasze marzenia – mówi Jan Kasprowicz, wójt gminy Gietrzwałd. – Pomysł, aby w tak magicznym miejscu dla Polski wybudować Centrum Dziedzictwa Historii i Kultury Warmii, narodził się kilka lat temu, w 140. rocznicę objawień gietrzwałdzkich. Mam nadzieję, że na 150. rocznicę, czyli w 2027 roku, pierwsi goście będą mogli już odwiedzić gietrzwałdzkie Centrum Dziedzictwa.

Inwestycja będzie nowym produktem turystycznym regionu, stworzonym w oparciu o zasoby kultury warmińskiej. Obiekt stanie się miej-

scem wystawienniczym i szkoleniowym. Nie zabraknie w nim elementów kulturowych związanych z tradycjami warmińskimi, np. rękodziełem, gwarą warmińską, lokalnymi kulinariami, a przede wszystkim historią ludu warmińskiego, jego obyczajów, religii. Na ten cel samorząd województwa przygotował 3,7 mln euro, z tego 3,5 mln to pieniądze unijne, zaś 200 tys. euro dołoży budżet państwa.

Łączna wysokość środków przeznaczonych na sfinansowanie tych trzech przedsięwzięć wynosi ponad 45,6 mln euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ponad 2,6 mln euro z budżetu państwa w ramach Kontraktu Programowego dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Łącznie to 48,2 mln euro na inwestycje strategiczne dla tzw. Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Olsztyna. Środki, które zostaną przekazane na wymienione projekty, uzupełnią te, które obszar olsztyński otrzyma w ramach realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Zawarte porozumienie terytorialne oraz umowy wstępne są wyrazem woli obu stron do podjęcia działań na rzecz realizacji strategii rozwoju społeczno-gospodarczego „Warmińsko-Mazurskie 2030” oraz strategii rozwoju ponadlokalnego, ale również zobowiązaniem ze strony województwa do zabezpieczenia środków, a ze strony Partnerstwa do realizacji konkretnych projektów strategicznych.

– Przypomnę, że w programie regionalnym Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027 region dysponuje kwotą blisko 1,8 mld euro – dodaje marszałek Kuchciński. – Pierwsze konkursy już za nami, ale podejmujemy kolejne działania, by jak najlepiej zainwestować unijne środki. Jestem przekonany, że realizacja trzech strategicznych zadań określonych w porozumieniu terytorialnym będzie istotnym impulsem rozwojowym i przyniesie wymierne korzyści nie tylko 235 tysiącom mieszkańców MOF Olsztyna, ale całemu regionowi.

W związku z koniecznością przygotowania lokali wyborczych usytuowanych w siedzibach Miejskiej Biblioteki Publicznej – filii nr 6 (ul. Jarocka 65) oraz filii nr 13 (ul. Sikiryckiego 9) – informujemy o zamknięciu wskazanych bibliotek w dniach 5-8 kwietnia 2024 r.

ZMIANY W FUNKCJONOWANIU WYBRANYCH BIBLIOTEK

w związku z koniecznością przygotowania lokali wyborczych



Na za... zapiecku Europy

Ech, gdzie te czasy, gdy w „Gazecie Olsztyńskiej”, Janusz Segiet informował, jaką sztukę wystawiają w teatrze, Włodzimierz Jarmołowicz – co grają w filharmonii, Stefan Połom – co w BWA, i można było dowiedzieć się, kto z pisarzy jaką książkę wydał. Tam też umieszczałem felietony. Jednak czasy się zmieniły, kultura w gazecie poszła w kąć.

Gdy w Olsztynie ukazało się świetne dzieło dra Z. Trusewicza o pochodzących z Wilna czterech olsztyńskich lekarzach, napisałem recenzję z prośbą do naczelnego redaktora „GO” o jej wydrukowanie. I co? Ani be, ani me, ani kukuryku – jak mawia noblista z Gdańska. Śladu po niej żadnego. Widocznie lekarze albo autor komuś podpadli. Pisać o nich „niezlia”. Wysłałem zatem recenzję do Wilna, do kwartalnika „Znad Wilii” I co? W stolicy Litwy ukazała się bez problemu.

Fatalne warunki w olsztyńskim antykwariacie przy ulicy Grunwaldzkiej jego bywalcom były doskona-

le znane. Kiedy więc właściciel, Zbigniew Galon zmienił siedzibę i otworzył prawdziwą świątynię książki przy ulicy Kołobrzeskiej, gdzie można kupić arcydzieła literatury, zachwycony tym napisałem i wysłałem tekst do naszej gazety. I co? Jak poprzednio – nic! Zatem tekst wysłałem do internetowego pisma „Pisarze.pl”. Został od razu wydrukowany.

Ostatnio ukazało się znakomite dzieło olsztyńskiego dziennikarza Marka Książka o rodzinie Dondalskich. „Na strunach życia” w realistyczny sposób ukazująca trud zdobywania muzycznych szczytów. W środkach ma-

sowego przekazu ukazały się pochwalne recenzje. Zachęcany tym autor udał się do olsztyńskiego Empiku, gdzie jego książki nie było, z prośbą o umieszczenie kilku egzemplarzy. Dyrektor obiektu stanowczo odmówił. Czyżby znów: ty nie nasz, „niezlia”. Czyżby Empik miał listę swoich autorów i nie będzie promował wartościowej książki kogoś z prowincji? Bo liczą się chwytliwe tytuły, które pójdą jak woda, np. (autorów nie podaję): „Zabij mnie tato”, „Umysł mordercy”, „Imię śmierci”, albo po prostu „Wypier...lać”.

Tadeusz Matulewicz



REPERTUAR KWIECIEŃ 2024

4 Czwartek	9:30	Psiakość	Scena duża
5 Piątek	9:30	Psiakość	Scena duża
6 Sobota	17:00	O Rybaku i Złotej Rybce	Scena kameralna
7 Niedziela	17:00	Żaba Nie Śmieszka	Scena duża
9 Wtorek	9:30, 11:00	Żaba Nie Śmieszka	Scena duża
10 Środa	9:30, 11:00	Żaba Nie Śmieszka	Scena duża
11 Czwartek	9:30, 11:00	Żaba Nie Śmieszka	Scena duża
12 Piątek	9:30	Żaba Nie Śmieszka	Scena duża
13 Sobota	17:00	O Rybaku i Złotej Rybce	Scena kameralna
14 Niedziela	11:00	O Rybaku i Złotej Rybce	Scena kameralna
	17:00	Żaba Nie Śmieszka	Scena duża



Zapraszamy na spektakle dla młodzieży i dorosłych oraz miłusińskich

Szczegóły na www.teatrlalek.olsztyn.pl

Kwiecień w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie



Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie zaprasza:

1-11 wiecień 2024

1-30.04

Plantcrossing – zielony zakątek w bibliotece
W strefie darmowej wymiany roślin można adoptować wybraną roślinę, ale również przekazać swoje sadzonki. W tym roku naszą akcję uzupełniamy o nasiona łąki kwietnej i zachęcamy czytelników do obsiania mieszkanką miododajną swoich skrzynek balkonowych. Czas trwania: 1.04-30.09.2024 r. Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33

1-30.04

Wystawa fotograficzna „Postdeutsches/Wiedergewonnen” (Poniemiecki/Odzyskany) autorstwa Olgi Zmijewskiej. Celem wystawy jest zachęcenie uczestników do refleksji nad tematami tożsamości, ciągłości historycznej i granic narodowych.
Link do wystawy i kilka informacji: <https://sztukawolnosc.org/pl/poniemieckie-odzyskane/> Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33

3.04 /ŚR/ 17.00

Spotkanie autorskie z Teresą Astramowicz-Leyk i promocja książki „Rozmowy z ojcem. Z biografii politycznej rodu Kulerskich”. Prowadzenie: Robert Lesiński Sala konferencyjna, WBP, ul. 1 Maja 5

4.04 /CZ/ 17.00

Dyskusyjny Klub Książki rozmawia o książce Cezarego Łazarewicza „Na Szewskiej – sprawa Stanisława Pyjasa”. Prowadzenie: Bożena Kraczkowska Stary Ratusz, WBP, ul. Stare Miasto 33

5.04 /PT/ 10.00

Filmowy Klub Seniora
Film biograficzny o dwudziestu latach z życia legendy amerykańskiej muzyki, która doczekała się przydomku „królowej soulu”. Zapisy: 895249034, muzoteka@wbp.olsztyn.pl Sala konferencyjna, WBP, ul. 1 Maja 5

5.04 /PT/ 17.30

Wernisaż wystawy „Kolorowi przyjaciele” Zespołu Placówek Edukacyjnych w Olsztynie. Wystawa czynna do 18 kwietnia 2024 r. Galeria Stary Ratusz, WBP, ul. Stare Miasto 33

9.04 /WT/ 16.00

Między dźwiękami – spotkanie dla Seniorów
Spotkanie z Leszkiem Biłasem,

uczestnikiem konkursu „The Voice Poland Senior”.
Zapisy: 89 524 90 34, muzoteka@wbp.olsztyn.pl
Muzoteka, WBP, ul. 1 Maja 5

9.04 /WT/ 17.00

Podróże (nie tylko) literackie
Klaus i Eryka Mann – podróże, ucieczki, emigracje...
Prowadzenie: Damian Wesołek
Organizatorzy: WBP, Goethe Institut, LernRaum.pl
Stary Ratusz, WBP, ul. Stare Miasto 33

11.04 /CZ/ 14.00

Klub Filmowy Osób Niewidomych
W pokazie mogą brać udział wyłącznie osoby z dysfunkcją wzroku (z przewodnikiem).
Pokaz organizowany w ramach projektu „Krajowy zasób cyfrowych filmów z polską audiodeskrypcją dla osób niewidomych” realizowany przez Stowarzyszenie „De Facto”. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Zapisy: 895249034, muzoteka@wbp.olsztyn.pl
Sala konferencyjna, WBP, ul. 1 Maja 5

11.04 /CZ/ 17.00

Spotkanie autorskie z Katarzyną Puzyńską, autorką m.in. cyklu kryminałów Lipowo.
Prowadzenie: Katarzyna Janków-Mazurkiewicz
Sala konferencyjna, WBP, ul. 1 Maja 5



Dowcipy na każdą okazję :) :) :)

– Baco, czym zabilicie sąsiada?
– A synecką, Wysoki Sądzie...
– Wieprzową, czy wołową?
– Kolejową...

Sąd. Oskarżony zwraca się do sędziego per „Wysoka Sprawiedliwość”, co w końcu tegoż sędziego irytuje:

– Tu nie ma sprawiedliwości!
Tu jest sąd!

Pielęgniarka wchodzi do sali i pyta pacjenta:

– Stolec był?
– Ja tu leżę dopiero dwa dni i nie znam jeszcze wszystkich lekarzy.

Wędkarz poszedł na ryby. Jak zwykle złapał złotą rybkę.

Rzekła mu:
– Zapomnij o trzech życzeniach!
Ale mogę dać Ci jedną radę...
– Wal śmiało!
– Rządziej tu przychodź...
rogaczu!

Przed przejściem dla pieszych stoi trzęsąca się staruszka:
– Chłopcze, przeprowadzisz mnie na drugą stronę?
– Oczywiście, babciu. Zaraz zapali się zielone światło...
– Na zielonym to se sama przejdę!

Na parking płatny przyjeżdża zepsuty samochód. Sypie się z niego i w ogóle.

Parkingowy mówi:

– 5 zł.
– Kupił pan!

Jakie są trzy ulubione zwierzęta pięknych kobiet?

– Lis, jaguar i osioł.
Dlaczego?
– Futro z lisa w szafie. Jaguar w garażu. Osioł, co by na to wszystko pracował.

W restauracji.

– Panie kelner! W mojej zupie pływa aparat słuchowy!
– Proszę mówić głośniej!

Przychodzi para do knajpki i zostawia płaszcze w szatni.

Szatniarz pyta:

– Na jeden numerek?
– Nie, na kawę. – odpowiada facet.

Pracownik skarbowki poszedł na bal przebrany za wampira: sztuczne kły, czarna peleryna, plamy krwi...
Patrzy na niego gospodarz i pyta:
– Co? Prosto z roboty?

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych

BARAN 21.03-20.04

W Twoim otoczeniu pojawi się intrygująca osoba (płci przeciwnej) o silnej osobowości. Na pewno warto ją bliżej poznać. Wizyta u fryzjera przyniesie znakomite rezultaty.

BYK 21.04-20.05

Dbaj o siebie, jedz dużo warzyw i owoców. Nie ulegaj pokusie niezdrowego życia. Dobrze się odżywiaj i odpoczywaj. Pamiętaj o relaksie, to pomoże uciec przed depresją.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Unikaj wszelkich ryzykownych operacji finansowych. Na Twoim koncie bankowym i tak mieć będziesz wyjątkowo dużo pieniędzy. Możesz dostać jakąś atrakcyjną nagrodę.

RAK 22.06-22.07

Czeka Cię spory zastrzyk gotówki. Na razie nie wydawaj jej na przyjemności. Jest wiosna i znów trzeba będzie przeznaczyć pieniądze na drobne remonty i zadbać o samochód.

LEW 23.07-23.08

Czujesz, że opuszcza Cię energia? Na szczęście to tylko chwilowy kryzys. Powinieneś zarezerwować więcej czasu dla siebie, na wypoczynek i rozrywkę. Nie przemęczaj się.

PANNA 24.08-23.09

Dobre wieści. Teraz zbliżysz się do kogoś, zawrzesz przyjaźń, a może nawet się zakochasz. O nic się nie martw, nawet gdyby dochodziło między wami do jakichś drobnych sprzeczek.

WAGA 24.09-23.10

Spójrz życzliwym okiem na kogoś, kogo znasz od dawna. Jeśli zaproponuje spotkanie, zgódź się. Pielęgnuj stare przyjaźnie. Łatwo je bowiem stracić i bardzo trudno potem odzyskać.

SKORPION 24.10-22.11

Przestaniesz wreszcie się męczyć w pracy i będziesz mieć wiele okazji, by świętować swoje zawodowe sukcesy. Odczujesz satysfakcję z powodu jakiegoś niespodziewanego zwycięstwa.

STRZELEC 23.11-21.12

Zazdrość, rywalizacja i chęć dominacji może zburzyć spokój w Twoim związku. Na szczęście między wami utrzyma się wysoka temperatura uczuć i nie wygaśnie namiętność.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Powinieneś zwrócić baczniejszą uwagę na swoje stosunki w pracy. Przyda się więcej wyrozumiałości i tolerancji. Wobec plotkarzy zachowaj dystans. Niestety będziesz miał wydatki.

WODNIK 21.01-19.02

Czas zatroszczyć się o własne zdrowie. Nie odkładaj wcześniej zaplanowanych badań. Zadbaj o dietę i odrobinę sportu, a utrzymasz dobrą formę. Spacer, rower, a może wizyta w siłowni?

RYBY 20.02-20.03

W pracy jesteś od dawna wyjątkowym indywidualistą. Powinieneś jednak jak najszybciej nauczyć się pracy w zespole. Jeśli Ci się uda, możesz wkrótce liczyć na szybki awans.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Frykasy Andrzeja



Kurczaka można przyrządzać na różne sposoby. Jest to produkt bardzo popularny w naszej kuchni i prawie każdy potrafi przygotować z niego, mniej lub bardziej, skomplikowane danie. Króluje głównie ten pieczony, albo smażony. Swego czasu miałem okazję wypróbować dość oryginalnego przepisu, dzięki uprzejmości pana Przemka, ówczesnego szefa kuchni jednego z ostródzkich hoteli. Pomysł na tę potrawę swoje korzenie ma we Francji, ale został trochę zmodyfikowany, aby dostosować się do składników i dodatków dostępnych na naszym rynku.

Kurczak duszony w czerwonym winie

Produkty: Kurczak lub uda z kurczaka, ½ litra czerwonego wytrawnego wina, czerwona cebula, kilkanaście marynowanych cebulek, ½ kg fasolki szparagowej (żółtej i zielonej), 3 pomidory, litr bulionu, papryka czerwona słodka, oliwa, mąka, przyprawy do smaku.

Mięso najpierw marynujemy, dodając sól, pieprz, czerwoną paprykę, odrobinę oliwy i czerwone wino. Najlepiej wykorzystać udo (które trzeba wcześniej delikatnie wydrylować ostrym nożem, czyli pozbawić kości), ponieważ jest bardziej soczyste po obróbce, a przez to smaczniejsze. Jeżeli kawałki są zbyt duże możemy je pokroić według uznania, ale porcje powinny być raczej „słuszne”.

Dokładnie mieszamy i odstawiamy na parę godzin, generalnie im dłużej tym lepiej. Wino zabarwi nam mięso na czerwono, przez co potrawa będzie bardziej kolorowa. Następnie kurczaka obtaczamy w mące i obsmażamy na oliwie. Dodajemy także pokrojoną w półplastry czerwoną cebulę. Całość podlewamy sporą ilością czerwonego wina, dodajemy bulion i dusimy na małym ogniu ok. 40 minut.

W tym czasie przygotowujemy fasolkę szparagową. Najlepiej obgotować ją w bulionie, będzie wtedy miała zupełnie inny smak,

ale klasyczny sposób też może być. Pomidory obieramy ze skórek, wycinamy nasiona i samą ich „twardszą część” kroimy w kostkę.

Kiedy mięso z kurczaka jest już miękkie, należy je wyjąć, a pozostały sos pozbawić grudek (najlepiej odcedzić na grubym sicie i następnie zmiksować za pomocą blendera). Do tak przygotowanego sosu dodajemy marynowane cebulki i ponownie wkładamy kurczaka. Wszystko przez krótką chwilę jeszcze dusimy, aby smaki się wymieszały. Dodajemy przyprawy według uznania.

Obgotowaną fasolkę wrzucamy na rozgrzaną patelnię (z dodatkiem oliwy), dodajemy pokrojone wcześniej pomidory i lekko podsmażamy. Następnie układamy na talerz, na wierzchu kładziemy kawałki kurczaka i całość polewamy sosem.

Potrawa wbrew pozorom wcale nie jest taka pracochłonna i ten mały wysiłek zostanie nagrodzony. Jest to danie niezwykle kolorystyczne i co najważniejsze bardzo smaczne. Życzę więc wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

**Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski**

Pracują nad projektem nowego stadionu Stomilu

Projektanci ujawniają pierwsze szczegóły przebudowy stadionu Stomilu przy al. Piłsudskiego. Na początek dotyczy to trybuny wschodniej.

Stan stadionu przy al. Piłsudskiego pozostawia wiele do życzenia. Władze Olsztyna próbują ratować sytuację doraźnymi inwestycjami. Dotyczą one głównie murawy oraz trybuny głównej. W pierwszym przypadku urządzono sztuczną murawę i zamontowano nowe oświetlenie. W drugim wymieniono m.in. krzeselka. Bezpańska pozostała za to trybuna wschodnia znajdująca się od strony ul. Leonharda. To się jednak zmieni.

W październiku 2023 roku oficjalnie na stronach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów ogłoszono wyniki ósmej edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Gmina Olsztyn otrzyma 30 milionów złotych na I etap modernizacji stadionu miejskiego.

Dokładnie chodzi o budowę nowej trybuny od strony ulicy Leonharda. 30 milionów oczywiście nie wystarczy, gmina Olsztyn będzie musiała znaleźć kolejne miliony we własnym zakresie. Prawdopodobnie będzie potrzebne kolejne 30 milionów.

Trybuna wschodnia jest powodem do wstydu. Z powodu złego stanu technicznego jest od lat zamknięta. Miejscami rosły samosiejki. Na dodatek ekipy telewizyjne realizujące relacje meczów ustawiały kamery na trybunie zadaszonej, co oznaczało, że widzowie w kraju mieli przed sobą pustą zniszczoną konstrukcję. Obecnie zasłonięta jest ona reklamami. Teraz to się zmieni.

Pierwsze szczegóły projektu

– Pierwszy krok to zlecenie wykonania koncepcji funkcjonalno-użytkowej – mówi prezydent Piotr Grzymowicz. – Prace trwają, odbywają się w tej sprawie liczne spotkania z projektantami, którzy informują o stanie i efektach swoich działań.

Jedno z takich spotkań z projektantami odbyło się na początku tego tygodnia. Kolejne zaplanowano na czwartek.

– Planowana trybuna wschodnia ma mieć około 4,6 tys. miejsc. Ma spełniać wy-

mogi umożliwiające prowadzenie rozgrywek piłkarskich na poziomie I ligi oraz Ekstraklasie – podkreśla prezydent Grzymowicz. – A to wiąże się z wprowadzeniem nowoczesnych rozwiązań technicznych i funkcjonalnych.

Nowy stadion zaprojektowany został tak, aby spełniał normy odpowiadające kryteriom minimum „kat. 3”, umożliwiając rozgrywanie wszystkich spotkań krajowych oraz meczów rozgrywek UEFA. Przewidziano tam także możliwość organizacji dużych imprez rozrywkowych. Po przygotowaniu programu funkcjonalno-użytkowego, wówczas rozpoczniemy procedurę przetargową. Warunkiem otrzymania środków jest ogłoszenie przetargu w ciągu 9 miesięcy.

Pierwsze spotkania

W pracach nad tym programem bierze udział kilka miejskich jednostek, w tym ratuszowy wydział inwestycji oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji, który zarządza obiektem przy al. Piłsudskiego. Jedno

z takich spotkań odbyło się w marcu. W dyskusji na temat przebudowy olsztyńskiego stadionu wzięło udział kilkanaście osób. Wśród nich byli m.in. Tomasz Grzesik z PIG Architekci, Jerzy Litwiński, dyrektor OSiR Olsztyn, Arkadiusz Tymiński, prezes piłkarskiego klubu Stomil, a także Magdalena Binerowska, dyrektorka Wydziału Urbanistyki i Architektury oraz Krzysztof Śmieciński, dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich.

– Cieszę się z tego spotkania, które odbyliśmy z udziałem wszystkich zainteresowanych, łącznie z prezesem klubu Stomil – mówi prezydent Piotr Grzymowicz.

Jedną ze spraw do rozwiązania jest oświetlenie. Obecnie tę rolę spełniają słupy z jupiterami. Umowę na budowę sztucznego oświetlenia płyty boiska stadionu Stomilu, całego stadionowego terenu i zasilania awaryjnego prezydent Olsztyna podpisał 19 lutego 2015 roku. Montaż masztów ruszył w marcu. Prace szły

pełną parą, bo PZPN postawił warunek – bez masztów Stomil Olsztyn nie otrzyma licencji na grę w pierwszej lidze. Nowa trybuna wschodnia ma mieć oświetlenie w swojej koronie.

Budowa nowej wschodniej trybuny ma być pierwszym krokiem w przebudowie całej infrastruktury. Kolejnym działaniem ma być przebudowa istniejącej zadaszonej trybuny.

Reprezentacja Polski na stadionie

Stadion Stomilu (oficjalnie nazywany Stadionem OSiR-u) został wybudowany w 1978 roku. Został otwarty podczas centralnych obchodów dożynek, które w tym właśnie roku odbywały się w Olsztynie. Na jego otwarcie, pomimo ulewnej pogody, przybyło kilkadziesiąt tysięcy olsztyńian, których z trybuny honorowej pozdrawiali partyjni dygnitarze z towarzyszem Edwardem Gierkiem na czele.

– Stomil na stadion sprowadził się niedługo po jego

otwarcu, wcześniej nasz zespół rozgrywał swoje mecze na stadionie Warmii przy ul. Gagarina (obecnie ul. Sybiraków). Obiekt jak na klasę rozgrywkową, w której w tamtym okresie grał OKS (III. liga), był wyraźnie za duży. Jednakże późniejsze czasy pokazały, że i pojemność blisko 17 tysięcy miejsc olsztyńska publiczność potrafi szczerze wypełnić – czytamy na oficjalnej stronie klubu Stomil Olsztyn.

Z dużych wydarzeń jakże, oprócz wymienionych dożynek, gościł stadion, należy wymienić finał Pucharu Polski. Rozegrany został 24 czerwca 1989 roku. Komplet publiczności mógł obejrzeć pojedynek Legii z Jagiellonią, w którym padło aż 7 bramek (warszawianie wygrali 5:2).

Drugim ważnym wydarzeniem, był mecz reprezentacji Polski. Na jesieni 1997 roku kadra wygrała z Litwą 2:0 (jedną z bramek strzelił późniejszy gracz Stomilu Cezary Kucharski).

Krzysztof Szymański

W Olsztynie budują nowe rondo

Nowe rondo ma zostać wybudowane w miejscu klasycznego obecnie skrzyżowania ulic Zientary-Malewskiej i Poprzecznej w Olsztynie.

– Jest to dosyć specyficzne miejsce pod względem drogowym – przyznaje jeden z olsztyńskich taksówkarzy. – Chodzi o jego geometrię. Jest ono łukowate, a na dodatek zaskakuje kierowców, kto ma pierwszeństwo. A na jego środku jest wysepka. Należy pamiętać, że w tym rejonie miasta jest coraz więcej nowych osiedli mieszkaniowych. Z tego powodu to skrzyżowanie już niedługo stanie się niewygodne – twierdzi.

Władze Olsztyna postanowiły to zmienić. W miejscu klasycznego obecnie skrzyżowania ulic Zientary-Malew-

skiej i Poprzecznej w Olsztynie zostanie wybudowane rondo.

Wykonawca przede wszystkim wybuduje rondo u zbiegu ulic Zientary-Malewskiej i Poprzecznej. Powstaną ścieżki rowerowe, nowe oświetlenie i chodniki. Istotnym elementem projektu będzie także budowa kanalizacji deszczowej oraz dojazdu do trzech nowych bloków Olsztyńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, w których w następnym roku zamieszka 44 lokatorów.

Czas na realizację tego zadania to 14 miesięcy. Jednak już do końca maja powinna być gotowa nowa kanalizacja



deszczowa. Miasto na inwestycję uzyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości ponad 6,5 mln złotych.

Z danych przedstawionych przez służby odpowie-

dzialne za bezpieczeństwo, na tym skrzyżowaniu w ostatnich latach dochodziło do ok. 40 kolizji rocznie. Poza tym zdarzało się od trzech do sześciu wypadków. – Dzięki temu zadaniu w tym miej-

scu powinno poprawić się bezpieczeństwo. Z drugiej strony pozwoli też na uporządkowanie znajdującej się tam infrastruktury – dodaje Grzymowicz.

Obecnie prace idą pełną parą. Zamknięto już wlot ul. Zientary-Malewskiej prowadzący do skrzyżowania z ul. Cichą. Zerwano starą nawierzchnię drogi, prowadzone są roboty ziemne. Zerwano także chodnik od strony ul. Poprzecznej. Drogowcy będą musieli poradzić sobie ze stojącym w pobliżu krzyżem. Ten zostanie przeniesiony w inne miejsce.

Przystąpienie do prac nie było takie proste. Przetarg

został rozpisany na początku 2023 roku. Jednak jego specyfikację zaskarżyła jedna ze startujących w nim firm. Sprawa ciągnęła się miesiącami. Skargę musiała rozpatrywać Krajowa Izba Odwoławcza w Warszawie, która przyznała rację skarżącej firmie.

W tej sytuacji miasto dało za wygraną i już się nie odwoływało dalej.

– Zdecydowaliśmy się właśnie na rozstrzygnięcie przetargu, wskazując jako wykonawcę firmę, która skarżyła specyfikację – mówi prezydent Piotr Grzymowicz.

Krzysztof Szymański



Olsztyński badminton ma się dobrze

Rakiety w natarciu

Badminton to nie tylko rekreacja podczas wakacji. To sport olimpijski, który można uprawiać w naszym mieście.

Klub Rakiety Olsztyn został zarejestrowany w 2018 roku. Obecnie zajęcia prowadzą trenerzy Andrzej Gajewski i Magdalena Jaworek. W klubie trenuje wiele osób. – Trenujemy od podstaw przez wszystkie kategorie wiekowe. Mamy dwie grupy podstawowe (od 7 lat), które ćwiczą w SP 5 oraz dwie, które trenują w SP 30. Są także grupy zaawansowane i grupa dorosłych – poinformował Andrzej Gajewski, trener Raket Olsztyn.

Jednym z młodych zawodników trenujących w klubie jest Maksymilian Zięty. – Teraz trenuję badminton i piłkę nożną. W badmintona grałem z rodzicami. Potem kolega namówił mnie do grania w klubie. Jestem w nim od półtora roku i czuję się wspaniale – powiedział zawodnik i dodał:

– Uczestniczyłem w narodowych dniach badmintona. Rywalizowałem z zawodnikami z całej Polski. To wielkie przeżycie. Teraz będę uczestniczył w międzywojewódzkich mistrzostwach młodzików.

Olsztyński badminton to nie tylko szkolenie najmłodszych adeptów tego sportu. To także drużyna, która występuje w rozgrywkach ligowych. Rakiety są na szczble drugim, czyli w II lidze. – Mamy drużynę, która będzie dobijać się do ekstraklasy. Mamy w ekipie reprezentantki Niemiec oraz Joannę Goliszewską wywodzącą się z Olsztyna i była olimpijkę z Rio de Janeiro – powiedział Andrzej Gajewski.

Na razie zawodnicy trenują dwa, trzy razy w tygodniu. Dlatego klub uczestniczy w konkursie ministerialnym o utworzenie ośrodka

badmintona w Olsztynie. I jest na to duża szansa. – Gdyby wszystko poszło dobrze, to pieniądze ministerialne poszłyby na szkolenie młodzieży i pomogłyby w rozwoju struktury klubu – wyjaśnił Andrzej Gajewski.

W ubiegłym roku zawodnicy Raket Olsztyn zdobyli dwa złote medale Mistrzostw Polskiego Związku Badmintona. W singlu Aleksander Dzwonnik, a w deblu Aleksander Dzwonnik i Michał Matysiak.

W kwietniu na młodych badmintonistów czekają dwie imprezy sportowe. Będą to międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików oraz eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

IRON

Gwardia to judo i sumo

Medalowa Gabriela

Judo to olimpijska dyscyplina sportu. W klubie Gwardia Olsztyn zawodnicy trenują po to, żeby spełniać swoje sportowe marzenia.

Tak jest w przypadku Gabrieli Czyżewskiej. Młoda olsztynianka w ciągu zaledwie tygodnia zdobyła cztery medale mistrzostw Polski w judo i sumo. – Szczerze powiedziawszy nie pamiętam takiego wyniku, chociaż pracuję w tym sporcie wiele lat. Gabrysia pokazała wszystkie swoje walory jako zawodniczka judo i sumo. W ciągu tygodnia dokonała niesamowitego wyczynu zdobywając w mistrzostwach Polski w różnych konkurencjach i kategoriach wiekowych aż cztery medale. To wspaniałe osiągnięcie tej młodej i ambitnej zawodniczki – tak skomentował ten wyczyn trener Andrzej Grudziński.

Najpierw były mistrzostwa Polski w sumo w kategoriach wiekowych junior i młodzieżowiec. Tam olsztyńska zawodniczka zdobyła złoto w młodzieżówce i srebro w juniorach. – To były trochę szalone mistrzostwa. W sumie nie wiedziałam na co mnie stać. Oczywiście liczyłam na dwa złote medale. W jednej konkurencji miałam pięć ciężkich walk. Ale dałam radę. Srebro junierek też cieszy, ale nie uniknęłam błędu, który kosztował mnie złoto – powiedziała Gabriela Czyżewska.

Tydzień później olsztynianka wzięła udział w mistrzostwach Polski junierek w judo. Wywalczyła w nich brązowy medal. – Po raz pierwszy w swojej karierze wystąpiłam w kategorii wagowej 78 kg. Poprzednio startowałam w kategorii 70 kg. Cieszę się, że zdobyłam medal. W końcu miałam kilka kilogramów niedowagi – skomentowała swój start zawodniczka.

Dzień później trener i zawodniczka zdecydowali się na jej start w mistrzostwach Polski seniorów w sumo. I tutaj Gabriela Czyżewska zdobyła złoty medal.

Jednocześnie pozostali zawodnicy Gwardii walczyli w eliminacjach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Wcześniej udział w niej wywalczył Piotr Wysocki, który został medalistą Pucharu Polski. Drugim zawodnikiem, który przebrnął przez eliminacje jest Arkadiusz Ptak.

W tym półroczu sportowcy Gwardii Olsztyn wezmą jeszcze udział w mistrzostwach województw młodzików judo (Elk) oraz mistrzostwach Polski młodzików w sumo (Suwałki).

IRON



Warmińsko-Mazurska Federacja Sportu

Złoty jubileusz

Warmińsko-Mazurska Federacja Sportu fetuje 50-lecie powstania. Federacja realizuje zadania samorządu województwa warmińsko-mazurskiego oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki w zakresie sportu młodzieżowego począwszy od młodzika, poprzez junióra młodszego, junióra i młodzieżowca.

Są to określone kwoty pieniężne za osiągnięcia młodzieży w zawodach ogólnokrajowych. Federacja wspiera finansowo także wybitnych zawodników, którzy na arenie międzynarodowej rywalizują na poziomie mistrzostw Europy, mistrzostw świata czy Igrzysk Olimpijskich.

Uroczystość odbędzie się 6 kwietnia o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Po uroczystości odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które wyłoni skład władz WMFS na lata 2024-2028.

IRON

Marcin Możdżonek

kandydat na prezydenta

Lepszy
♥ Olsztyn

Zmieńmy
nasze miasto
na lepsze

głosuj na listę nr **12**



Drodzy Olsztynianie,

Za nami bardzo intensywne tygodnie, podczas których razem z moją Drużyną pokazywaliśmy Wam, jak chcemy zmienić Olsztyn na lepszy. Dziękujemy Wam za każdą rozmowę, każde spotkanie, wypitą wspólnie kawę, za wiele sugestii i podpowiedzi. Nasz program powstał nie tylko dla Was, ale i przy współpracy z Wami. To bardzo ważne, bo Olsztyn nie jest własnością prezydenta, ale dobrem wspólnym wszystkich mieszkańców. I takie miasto chcemy budować.

Olsztyn potrzebuje zmiany i świeżego spojrzenia. Chcemy wykorzystać mocne strony naszego miasta, jego potencjał i zmienić to, co się nie sprawdziło. Razem możemy zmienić Olsztyn na Lepszy. Do tego zachęcam już w najbliższą niedzielę. Proszę o głos w wyborach na prezydenta Olsztyna. O głos na Lepszy Olsztyn!

Marcin Możdżonek